KWIECIEŃ '98

EXTASY

Cena 5,95 PLN

NUMER 4/98

ISSN 1233 - 734X INDEKS 330310

DOZWOLONE OD LAT 18

UWAGA! NOWY DZIAŁ! PROFESJONALNE PporADY LEKARZY-SPECJALISTÓW!

GRY MIŁOSNE

DRUGI ŻYWIOŁ - WODA

SONIA



NIE LUBIĘ NIEDZIELNYCH KOCHANKÓW!

EWA



DZIEŃ BEZ SEKSU JEST JAK DZIEŃ BEZ SŁOŃCA!

DUŻY MĘSKI PROBLEM?

Małe jest piękne

ZGODNIE Z WYCHOWANIEM ZGODNIE Z NATURĄ!

ARLETA



STRIPTEASE NA ŁONIE PRZYRODY!

FASCYNACJE KOBIET

Gorący prysznic

ANNA



WSPOMNIENIA ZE SŁONECZNEJ RIWIERY

W SIECI

Czyli o napastowaniu seksualnym mężczyzn

9 771233 734987 04

Dzisiaj Panowie i Panie poznacie trochę dziwną, ale bardzo ciekawą dziewczynę. Zapewne Was bardzo zaskoczy, ale z pewnością nie rozczaruje. Oto IZA, zwyciężczyni - **WYBIERZ 1... z 5! - miesiąc luty.**

EXTASY: Wygrałaś nasz konkurs WYBIERZ 1 z... 5! i nasi Czytelnicy na pewno są ciekawi Twojej osoby. Opowiedz nam kilka ciekawostek o sobie.

NIECH PRZYJEMNOŚĆ Z EXTASY TRWA OD POCZĄTKU DO KOŃCA

Ja nie lubię dużo mówić

IZA

Wolę jak się na mnie patrzy. To po to mam ładną buzię i ciało. Sama też wolę patrzeć niż słuchać. To o wiele ciekawsze. Zresztą... nie wiem, co miałabym powiedzieć.

Drodzy Czytelnicy! Małomówność to nie wada. Na pewno doskonale o tym wiecie. A więc patrzcie, tak jak życzy sobie tego tajemnicza IZA.

PIĘKNO WEDŁUG CZYTELNIKÓW EXTASY!

OD REDAKCJI:

Witamy Was w kwietniowej edycji miesięcznika EXTASY. Na samym początku pozwólcie, że podziękujemy Wam za wszystkie listy nadsyłane na adres redakcji; za wszystkie słowa uznania, za wszystkie pomysły; za wszystkie uwagi krytyczne. Jeszcze raz dziękujemy i prosimy o więcej!

Od razu zaznaczymy, że jedynym naszym celem, pisząc te słowa jest podkreślenie i docenienie Waszej wyjątkowej aktywności. Jesteśmy przekonani, że gdyby przyznawano medale olimpijskie za wierność, wytrwałość i niezwykłą wręcz kreatywność, otrzymalibyście na 100 % złoto olimpijskie!

Najważniejszym wydarzeniem dla nas wszystkich lubiących i ceniących bezpruderyjny seks na wysokim poziomie, będzie miesiąc kwiecień. Równolegle z EXTASY ukazał się na rynku, tak długo oczekiwany i tak bardzo potrzebny, pierwszy z prawdziwego zdarzenia miesięcznik towarzyski poświęcony prawie w całości prywatnym sex-ofertom zdjęciowym - **SEX KONTAKT MAGAZYN.**

Już za kilka dni (patrz kalendarz na dole) dla wszystkich koneserów seksu pojawi się na rynku super-mocny i niekonwencjonalny dwumiesięcznik, prawie w całości składający się z foto-story. **SEX FANTASY** będzie magazynem, który zaspokoi nawet gusta największych fanatyków seksu. Krótko mówiąc: **SEX FANTASY**, czyli fantazje bez granic!.

Mamy nadzieję, że miesięczniki **EXTASY i SEX KONTAKT MAGAZYN** oraz dwumiesięcznik **SEX FANTASY**, trzy produkty Wydawnictwa SATURN PUBLISHING, w pełni zaspokoją Wasze upodobania i będą zawsze stałym elementem Waszego życia. Jesteśmy pewni, że dzięki nim będziecie mogli Państwo czuć się w Polsce jak w swoim własnym demokratycznym kraju, w którym Wasze potrzeby i gusta decydują o tym, co się produkuje, a nie kwestie ideologiczne czy jakiekolwiek inne. Życzymy satysfakcjonującej lektury!

W imieniu Wydawnictwa SATURN PUBLISHING i Redakcji EXTASY

REDAKTOR NACZELNY

Igor Sparowski

ADRES REDAKCJI:
SATURN PUBLISHING
EXTASY
skrytka pocztowa 52
00-950 Warszawa 1

KALENDARZ ROZKOSZY

27.03.98 SEX KONTAKT MAGAZYN 1/98 - MIESIĘCZNIK
* ponad 100 prywatnych zdjęciowych sex-ofert towarzyskich
* szansa na sukces: zdjęcia prywatne czytelniczek
* wspaniałe konkursy i wygrane
* sex bazar
* prywatne foto-story!
SEX KONTAKT MAGAZYN - ŻEBY ŻYĆ LEPIEJ I ZABAWNIEJ!

07.04.98 SEX FANTASY 1/98 - DWUMIESIĘCZNIK
* kilkadziesiąt stron super ostrego sexu
* egzotyczne modelki
* big tits
* sex bez tabu
* konkursy i wygrane
SEX FANTASY - FANTAZJE BEZ GRANIC!

24.04.98 EXTASY 5/98 - MIESIĘCZNIK
* najpiękniejsze modelki
* wspaniałe konkursy i wielkie wygrane
* najbardziej ekscytujące mini-seriale
* porady specjalistów
EXTASY - SEKS NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE!



SPIS TREŚCI



4 **W SIECI**
CZYLI O NAPASTOWANIU SEKSUALNYM MĘŻCZYZN
Mężczyźni łapią w mig, o co mi chodzi. Kiedy siadam przed nimi na biurku, rozchylam nogi podciągając spódniczkę, o nic nie pytają. Z niepewnych kandydatów przeistaczają się w silnych, żądnych seksu drapieżników. Zdzierają ze mnie majteczki i... albo natychmiast we mnie wchodzą, albo wpijają się ustami w moją rozognioną cipkę.

10 **UWAGA! NOWY DZIAŁ!**
PROFESJONALNE PORADY
LEKARZY - SPECJALISTÓW!
Zaczynając od tego numeru, PRAKTYCZNE PORADY zawierały będą odpowiedzi i opinie wysokiej klasy specjalistów z dziedzin między innymi: seksuologii, seksiatrii, psychologii, socjologii, wenerologii. Jesteśmy przekonani, że takie ujmowanie tematów, będzie bardzo interesujące i pomocne.



11 **DUŻY MĘSKI PROBLEM?**
MAŁE JEST PIĘKNE
Wokół nas zawsze znajdą się jednak i tacy, których za żadne skarby nie można przekonać o... Zazwyczaj łapię się wtedy ostatniej deski ratunku, sprzedając im sześć podstawowych praw fizjologii genitalnej. Pierwsze z nich powiada, iż im mniejszy penis, tym większa erekcja...

11 **PASJE KOBIET**
UZALEŻNIENIE OD... WODY
Przykładam go sobie do ciepłej muszelki i silnym strumieniem wody pieszczę się tak długo, aż osiągnę orgazm. To cudowne uczucie, bardzo silne i głębokie. Dopiero wtedy mogę iść do swojego męża i się z nim kochać.

20 **GRY MIŁOSNE**
DRUGI ŻYWIOŁ - WODA
Dzisiaj nasi bohaterowie opowiedzą nam o tym, co w seksie kojarzy im się z drugim żywiołem - wodą. Przekonajcie się sami, że woda może być równie gorąca jak ogień. Namiętność potrafi rozżarzyć do czerwoności nawet lód, a co dopiero wodę.

28 **ZGODNIE Z WYCHOWANIEM**
ZGODNIE Z NATURĄ!
Rozchyliłam jej delikatnie uda i dotarłam językiem do cipki. Była taka słodka i delikatna, poczułam, że robię się mokra. Justyna nie pozwoliła mi na siebie czekać. Za chwilę jej zwinny języczek wślizgnął się w moją norkę. Chłopcy nie mogli już tego dłużej znieść i zaczęli się pośpiesznie rozbierać.





EXTASY ❒ Miesięcznik polski ❒ Nr indeksu 330310 ❒ Redaktor naczelny: **Igor Sparowski** ❒ Wydawca: **Saturn Publishing LTD.** ❒ Adres do korespondencji: Saturn Publishing ❒ EXTASY, 00 - 950 Warszawa 1, skrytka pocztowa 52 ❒ Skład i łamanie, przygotowanie do druku: **PK 62 Praha** ❒ Druk: **Svoboda, a.s.** Praha Republika Czeska ❒ Copyright: **PK 62** ❒ Wydawnictwo jest członkiem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Wydawców ❒ Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zdjęć ❒ Zastrzegamy sobie prawo do skrótów i korekty nadesłanych materiałów ❒ Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń ❒ Informacje o warunkach prenumeraty udziela „RUCH" S.A. Odział Krajowej Dystrybucji Prasy, 00-950 Warszawa, ul. Towarowa 28. tel. 620 10 39 lub 620 12 71, wew. 24 42 i 23 66.

HYDE PARK EXTASY

DRODZY CZYTELNICY EXTASY!

Zapraszamy do przeczytania kolejnego wydania HYDE PAR EXTASY. Dziękujemy za wszelką korespondencję do nas nadsyłaną i jednocześnie przypominamy o dopisywaniu na kopercie celu i adresata listu. Czekamy na Wasze uwagi i opinie na temat bieżącego numeru oraz na Wasze propozycje do następnych numerów.
Dzisiejsze wydanie zdominował temat, który wydaje się być niezwykle intrygujący ze względu na swój niecodzienny charakter. Potoczne wyobrażenie wydaje się być w wyraźnej sprzeczności z faktami. Niech tych kilka listów zmusi nas do refleksji, która może przydać się, jeżeli nie dziś, to na pewno w przyszłości! Zapraszamy do lektury.

Redakcja EXTASY

IM WIĘCEJ INFORMACJ, TYM WIĘCEJ SATYSFAKCJI!

SZANOWNA REDAKCJO!
Witam i pozdrawiam Was i wszystkich Czytelników EXTASY. Pragnąłbym pogratulować Wam utrzymywania niezwykłej, jak na polski rynek klasy. W czym się ona przedstawia, to zobaczy i widzi każdy, sam nabywając EXTASY. Poza szczerymi gratulacjami chciałbym też poprosić Was, żebyście nie zrezygnowali zupełnie z publikowania ankiety, ponieważ zarówno dla Was jak i dla nas ta forma wymiany doświadczeń jest niezwykle korzystna. Rozumiem i zgadzam się z wami, że w tej chwili robienie co miesiąc ankiety nie jest może aż tak ważne, ale pamiętajcie, że im więcej uzyskacie informacji, tym lepsze będziecie mieli wyobrażenie o aktualnych potrzebach czytelników EXTASY. Dziękuję i pozdrawiam.

Stały Czytelnik Jan Kopera z Wrocławia

OD REDAKCJI:
Dziękujemy za list i słowa uznania. Nawiązując do Pana refleksji na temat ankiety i wzajemnej wymiany informacji, zgadzamy się z Panem prawie na 100 %. Jedyna kwestia, w której się trochę różnimy to częstotliwość publikowania ankiety. Według naszych analiz nie ma potrzeby angażowania Waszego czasu co miesiąc, na wypełnianie ankiety. W zupełności wystarczy, gdy zrobicie to co kwartał. Naturalnie zupełnie inaczej jest w sytuacji, gdy przygotowujemy nowe tytuły. Ale to jest naturalne i oczywiste.

KUSZENIE MĘŻCZYZN

DROGA REDAKCJO!
Pozdrawiam i całuję gorąco! Mam do Was małe ale... Czy myśleliście kiedykolwiek o tym, żeby otworzyć w EXTASY dział zdjęć prywatnych tylko dla Czytelniczek - fanek EXTASY. Moglibyście go zatytułować: KUSZENIE MĘŻCZYZN Rozważcie to! Całuję słodko i namiętnie...

Ewa Baryka, Warszawa.

OD REDAKCJI:
Dziękujemy przede wszystkim za gorące pocałunki, które naturalnie odwzajemniamy. Odpowiadając na Pani pytanie, a właściwe propozycję, możemy powiedzieć tylko jedno: zapraszamy wszystkie piękne Czytelniczki EXTASY do przysyłania swoich zdjęć na adres redakcji. Proszę nie zapomnieć o podpisaniu zdjęcia własnoręcznym podpisem, napisaniu zgody na publikację, i dołączeniu ksera dowodu osobistego ze stronami zawierającymi dane personalne i zdjęcie. Zapraszamy

WYMAGAJACA SZEFOWA!

Drogie EXTASY!
Piszę do Was, ponieważ w życiu moim i mojego męża pojawił się problem. Niedawno Radek znalazł pracę, dobrze płatną, atrakcyjną, taką, jaką chciał. (...) Niestety, jest jeden szkopuł. Jego szefem jest kobieta, która, krótko mówiąc, leci na niego. Radek jest w bardzo trudnej sytuacji, nie chce stracić pracy, ale też nie chce mnie zdradzić. Na razie udaje, że nic nie zauważa, a jej sugestie obraca w żart. Ale jak długo taka sytuacja może trwać, dla mnie jest ona bardzo męcząca. Mam nadzieję, że w końcu szefowej znudzi się mój mąż jako mężczyzna i da mu spokój.

(...) Tymczasem gorąco Was pozdrawiam.
Alina



OD REDAKCJI:
Dziękujemy za list. Rzeczywiście Pani mąż znalazł się w trudnej sytuacji. Takie praktyki, naszym zdaniem, są nie fair, żeby nie powiedzieć skandaliczne. Co innego, poza godzinami pracy, kiedy nie ma żadnych przeciwwskazań, np. kochającej żony!

NIEBEZPIECZNA KOBIETA...

Droga Redakcjo i Czytelnicy.
Jestem osobą bardzo tolerancyjną i wychodzę z założenia, że trzeba korzystać z uciech życia. Nie mam nic przeciwko uprawianiu miłości w pracy, w końcu seks rozluźnia, relaksuje. Ale wkurza mnie, gdy słyszę, jak ktoś mówi, że musiał się z nim (z nią) przespać, bo inaczej straciłby pracę. To niewiarygodne. (...) Powiem jedno. Gdyby mnie coś takiego spotkało, to znaczy, gdyby mój szef żądałby ode mnie seksu, obdarłabym go żywcem ze skóry. A gdybym się dowiedziała, że mój chłopak jest szantażowany w ten sposób, powybijałabym takiej lafiryndzie wszystkie zęby i wyrwała wszystkie włosy. Taki szantaż to po prostu świństwo, a tego nie będę tolerowała. Mogłabym jeszcze dużo o tym pisać, ale wiem, że otrzymujecie mnóstwo listów i wszystkie chcecie przeczytać, nie tylko mój. Więc serdecznie pozdrawiam.

Anka

OD REDAKCJI:
Dziękujemy za list. Rozumiemy Pani oburzenie i nie pozostaje nam nic innego jak... przestrzec ewentualne szefowe Pani sympatii przed konsekwencjami amorów!

TEMAT MIESIĄCA:

W SIECI
czyli o napastowaniu seksualnym mężczyzn

Droga Redakcjo
Czytam EXTASY od dość dawna i myślę, że nadszedł już czas, bym ja też zabrała głos w naszym magazynie. EXTASY to dobre pismo, a ja lubię brać udział w tym, co jest na wysokim poziomie. Jestem kobietą pracującą, tzw. kobietą biznesu i zajmuję wysokie stanowisko. Oprócz pieniędzy przynosi mi to inne profity, mianowicie mężczyzn. Nie ukrywam, jestem na nich łasa i bardzo często wykorzystuję moje stanowisko po to, aby ich zdobyć. Tak się składa, że to ode mnie zależy, kto będzie u mnie pracował, a kto nie.

Wczoraj robiłam nowy nabór pracowników i muszę przyznać, że mam trudny orzech do zgryzienia. Wszyscy byli zachwycający i bardzo chętni do współpracy. Przyjmowałam ich po kolei, każdy miał pół godziny na to, by pokazać swoje umiejętności.

Na żadnym się nie zawiodłam. Mężczyźni łapią w mig, o co mi chodzi. Kiedy siadam przed nimi na biurku, rozchylam nogi podciągając spódniczkę, o nic nie pytają. Z niepewnych kandydatów przeistaczają się w silnych, żądnych seksu drapieżników. Zdzierają ze mnie majteczki i... albo natychmiast we mnie wchodzą, albo wpijają się ustami w moją rozognioną cipkę. Uwielbiam jedno jak i drugie zachowanie. Rozszerzam wtedy uda, aby było im wygodniej i jęczę z podniecenia, tak że słychać mnie chyba na korytarzu. Ale moje sekretarki mnie rozumieją. Same chętnie by się do nas przyłączyły, ale im na to nie pozwalam. Dyscyplina musi być.

Może kiedyś przyjdzie mi na to ochota, wtedy je zaproszę do swojego biura i będę się przyglądała, jak one to robią z nowymi kandydatami. Ale na razie, chcę ich mieć tylko dla siebie. Potrzebuję ich. Seks jest dla mnie niezbędny. Poza tym, tacy mężczyźni są niezwykle apetycznym kąskiem.

Przychodzą w swoich najlepszych garniturach, pachną najlepszymi wodami, wszystko po to, aby zrobić na mnie dobre wrażenie. Wprawdzie i tak mój wzrok pada na początku na miejsce pomiędzy nogami i z niecierpliwością czekam, aż ujrzę tajemniczy wzgórek w tych okolicach, ale na pewno reszta też robi na mnie pozytywne wrażenie. Może niektórzy zgorszą się tym listem, ale ja nie widzę w moim postępowaniu nic złego. Do niczego nikogo nie zmuszam, nikomu nie robię przykrości. Wręcz przeciwnie, daję ogromną przyjemność, a dodatkową moją zaletą jest to, że potrafię połączyć przyjemne z pożytecznym. Myślę, że każdy chciałby mieć taką szefową, dobroduszną, piękną i rozkoszną. Wszyscy moi pracownicy bardzo mnie chwalą, chociaż potrafię być też surowa. Ale tylko wtedy, jeżeli ktoś źle wykonuje swoje obowiązki i traci na tym firma. Na tym zakończę ten list, jak sądzę bardzo szczery. Pozdrawiam Was gorąco, a wszystkim Czytelnikom EXTASY życzę takiej szefowej jak ja.

AGATA K.
PS Zgadnijcie, jaki zawód wykonuję!

OD REDAKCJI:
Dziękujemy za niekonwencjonalny temat miesiąca. Musze przyznać, że zjawisko jest albo marginalne, albo doskonale zakamuflowane. Osobiście skłaniałbym się do tej drugiej wersji, ponieważ daje nam mężczyznom zupełnie niezłe widoki na przyszłość! Osobiście nie lubię, jak ktoś nade mną dominuje, ale tylko w pracy. We wszystkich innych sytuacjach, a mam tu na myśli sytuacje erotyczne, nie mam nic przeciwko temu. Na koniec trochę poważniej. Panowie! Pamiętacie film Machulskiego „Seksmisja"? - nikomu nie życzę takiego świata, a już szczególnie Paniom. Panowie umówmy się: jesteśmy niezastąpieni!

Zastrzegamy sobie prawo do skrótów i korekty nadesłanych materiałów. Tytuły i śródtytuły pochodzą od redakcji.

ANNA

Wspomnienia ze słonecznej Riwiery

Polska to kraj o klimacie umiarkowanym. Nie jest tu łatwo być prawdziwie ognistą kobietą. Dlatego, co jakiś czas muszę się naładować energią słoneczną, która na długie chłodne miesiące podsyca we mnie żar namiętności. Wczoraj właśnie wróciłam z francuskiej Riwiery. Przywiozłam kilka zdjęć. Wystarczy na nie spojrzeć - od razu widać, jak gorący i erotyczny klimat panuje na Riwierze. Zdjęcia robił mi bardzo sympatyczny chłopiec hotelowy. Ta szalona sesja zdjęciowa podnieciła nie tylko mnie. On także wydawał się być zachwycony moim ciałem. No cóż, mam się czym pochwalić.

Nie protestowałam więc specjalnie, kiedy porzucił aparat fotograficzny i zajął się moimi sterczącymi cycuszkami. Poczułam, że robię się mokra. On też wyczuł ten moment i natychmiast dobrał się do mojej soczystej, jedwabistej brzoskwinki.





ANNA

Wspomnienia ze słonecznej Riwiery

Wślizgnął się we mnie miękko i delikatnie, i już za chwilę poczułam ogarniającą mnie rozkosz niczym fala oceanu. Słońce jeszcze bardziej rozgrzewało nasze rozpalone, pokryte kropelkami potu ciała. Gorąco polecam Wam wypoczynek na Riwierze... Naprawdę warto skosztować tych słonecznych rozkoszy.

PAMELA

KOBIĘCY SYGNAŁ SEKSU

To, że jestem prawdziwą kobietą widać na pierwszy rzut oka. Muszę Wam zdradzić, że od dawna potrzebuję prawdziwego mężczyzny. Takiego, który pokaże mi w łóżku swoją samczą siłę.

Nie cierpię delikatnych i romantycznych facetów i nie cierpię delikatnego seksu.

Dla mnie miłość jest jak zmagania zapaśnicze, jak sport. Kto wygrywa, bierze wszystko. W łóżku raz ja dominuję przez chwilę, dyktuję warunki i rytm, w jakim się kochamy, a za minutę to on wykorzystuje moment mojej nieuwagi i zdobywa przewagę, dyktuje mi, co mam robić.

A potem zamiana i znów ja jestem na górze, wygrywam. Po takiej dawce adrenaliny i seksu śpię jak zabita przez dwie godziny - po prostu jestem tak wyczerpana naszymi igraszkami. Ale tylko taki seks daje mi satysfakcję i rozkosz.

EXTRA STRONY

Interesują mnie tylko mocne wrażenia, podnieca mnie ostry, nieokiełznany seks. Zdobędzie mnie ten mężczyzna, który pokaże mi jakąś nową pozycję miłosną. Jestem już znudzona tym, co proponują mi moi kochankowie. To rutyniarze, a ja uwielbiam zmienność.

PRAKTYCZNE PORADY

DRODZY CZYTELNICY!
Zaczynając od tego numeru, PRAKTYCZNE PORADY zawierały będą odpowiedzi i opinie wysokiej klasy specjalistów z dziedzin między innymi: seksuologii, seksiatrii, psychologii, socjologii, wenerologii. Jesteśmy przekonani, że takie ujmowanie tematów, będzie bardzo interesujące i pomocne.

PRZEŻYWAM STRES NA WIDOK ŁADNYCH DZIEWCZĄT

Szanowna Redakcjo EXTASY
Dziewczyny wywołują u mnie stany stresowe. Im dziewczyna jest ładniejsza, tym bardziej jestem zestresowany i nie jestem w stanie niczego z nią zacząći. Mam już pewne doświadczenia seksualne, ale nabyłem je z dziewczętami, które mi się nie podobały, z którymi się zadawałem tylko z ciekawości, jak to jest. Chciałbym chodzić z jakąś naprawdę ładną dziewczyną, ale nie udaje mi się to. Proszę mi poradzić, jak przestać się stresować z powodu ładnych dziewcząt.

Mariusz z Koła

Seks dotyczy przede wszystkim par, jest sprawą dwojga ludzi. Dlatego, uczucia Pana uzależnione są od rodzaju uczuć, którymi pan darzy swoją aktualną lub ewentualną partnerkę. Powinien Pan skoncentrować się na nawiązaniu i utrzymaniu prawdziwego partnerstwa - dłuższego związku z dziewczyną, która Pana interesuje i oczarowuje. Tylko długotrwała obecność takiej dziewczyny i współpraca z nią może pozbawić Pana opisywanego uczucia stresu. Nie rozwiąże Pan swego problemu bez dłuższego, pełnego uczucia związku z jedną, konkretną dziewczyną.

MAM WRAŻENIE, ŻE JESTEM OZIĘBŁA

Szanowna Redakcjo!
Mam 31 lat, 4 synów i męża, którego kocham. Mam jednak problem, który bardzo źle wpływa na nasze współżycie. Chodzi o chłód seksualny. W ciągu kilku ostatnich lat nie miałam orgazmu i mam wrażenie, że jestem oziębła. Dawniej miałam orgazmy, ale niezbyt intensywne. Nie chciałabym przez to rozbić małżeństwa, dlatego, że ja również pragnę przeżywać seks tak, jak mój mąż. Czy to możliwe, że coś mi się stało w trakcie porodów? Proszę o radę, co mam robić.

Hanka P. z płockiego

Orgazm u kobiety nie jest tak częstą i niezawodną reakcją, jak u mężczyzny. Z tego względu pragnienie Pani, by przeżywać seks tak samo, jak Pani mąż, jest mało racjonalne. Jeśli chce Pani zdecydowanie zmienić swoje seksualne reakcje, przede wszystkim musi się Pani uzbroić w cierpliwość. Powinna Pani usunąć wszystko, co Panią rozprasza i myśleć o tym, co może Panią bardziej podniecić w trakcie pobudzania. Badanie przez kobiety własnej pobudliwości bywa często kluczem do ich seksualności. Można to robić przy pomocy przyrządów do masażu lub wibratora. Jeśli ta metoda zawiedzie, z pełnym zaufaniem może się Pani zwrócić do seksuologów.



WSPÓŁŻYCIE ANALNE

Droga Redakcjo!
Chciałbym spytać, jak mężczyzna i kobieta powinni zadbać o higienę, zanim zdecydują się na współżycie analne oraz wzajemną stymulację językiem otworu odbytowego?

Marek S. z Koszalina

Podstawowym wymogiem higieny przy współżyciu analnym jest używanie mocnej prezerwatywy i zwilżenie jej dobrym środkiem lubrykacyjnym (kremem lub żelem). Pragnę podkreślić, że każdy kontakt przez odbyt rani zarówno jego śluzówkę, jak i otwór odbytowy. Jest więc zawsze niemałym higienicznym ryzykiem. Jeśli dochodzi między państwem do pieszczot analnych, pozostaje mieć nadzieję, że państwa partner jest zdrowy, ponieważ języka nie da się w podobnych sytuacjach higienicznie zabezpieczyć.

POWIEDZIAŁ O TYM KOLEGOM

Droga Redakcjo EXTASY
Jestem strasznie nieszczęśliwa i nie wiem, co mam robić. Od dłuższego czasu systematycznie chodzę na dyskoteki. Ostatnio poznałam nowego chłopaka, który przyjechał z Krakowa. Skończyło się oczywiście na seksie. Następnego dnia on jednak rozpowiadał o tym wszystkim chłopakom z mojej miejscowości, również tym, z którymi już wcześniej coś miałam. Nawet porównywali, co który ze mną przeżył. Ten chłopak potem wyjechał, ale ja się teraz okropnie wstydzę i nikt mnie już nie wyciągnie na dyskotekę. Najchętniej wyjechałabym z miasta i już się tutaj nie pokazywała. Dotarło do mnie, że chyba wszyscy chłopcy są tacy głupi i tylko wykorzystują dziewczyny, a potem się z nich śmieją. Proszę napisać, co pan o tym myśli.

Kasia z woj. krakowskiego

Takie lekkomyślne podejście do wyboru partnera seksualnego zawsze się mści. Pani to doświadczenie zdobyła w samą porę, jak sądzę. Jeśli każda dyskoteka ma się dla Pani kończyć seksem z jakimś przypadkowym partnerem, to lepiej, żeby unikała Pani takich zabaw. Dla każdego człowieka seks powinien być efektem jakiegoś rozsądnego, partnerskiego związku. Partner, którego dobrze znamy i do którego możemy mieć zaufanie, nie sprawi nam niespodzianki nieoczekiwanym zachowaniem tego typu. Proszę więcej myśleć na swój temat, niż na temat głupich zachowań młodych ludzi z pani otoczenia.

JAK PRZYŚPIESZYĆ ZWILŻENIE POCHWY

Jestem mężatką od trzech lat. Przed ślubem kochanie się bardzo mnie podniecało, co przejawiało się natychmiastowym zwilżeniem przyrodzenia. Jednak teraz czas zwilżenia coraz bardziej się wydłuża. Często przed stosunkiem jestem zupełnie sucha i współżycie jest bolesne. W trakcie stosunku sytuacja zawsze się poprawia. Można jakoś przyśpieszyć zwilżenie?

Lidia z Radomia

Przed stosunkiem, podobnie jak w jego trakcie, na skutek podniecenia gruczoły w pochwie wydzielają określoną ilość śluzowego płynu, czyli wydzieliny, który ułatwia kopulacyjne ruchy penisa w pochwie. Właśnie wyciek z tych gruczołów sygnalizuje, że kobieta jest gotowa do współżycia. W każdym razie, powinni Państwo poświęcić sporo czasu grze wstępnej, która jest bardzo ważną podnietą i w związku z tym, ma wpływ na zwilżenie pochwy. Jeśli ilość wydzieliny jest niewielka, należałoby używać żeli lubrykacyjnych odpowiednio nawilżających ścianki pochwy.

Specjaliści z Prywatnego Centrum Medycznego: „Health".

Listy prosimy kierować na adres:
SATURN PUBLISHING
EXTASY
skrytka pocztowa 52
00-950 Warszawa 1
z dopiskiem „Health"

MĘSKIM OKIEM

ZANIM POPADNIESZ W DEPRESJĘ Z POWODU ZBYT MAŁEGO, SPYTAJ NAJPIERW PARTNERKĘ, CZY RZECZYWIŚCIE KILKA CENTYMETRÓW MNIEJ LUB WIĘCEJ ROBI JEJ JAKĄŚ RÓŻNICĘ. JEJ ODPOWIEDŹ PEWNIE CIĘ ZDZIWI - TWOJA DOLNA JEDYNKA ODPOWIADA JEJ JAK NAJBARDZIEJ! NIE WIEDZIEĆ CZEMU, WIĘKSZOŚĆ MĘŻCZYZN UBZDURAŁA SOBIE, ŻE JEŚLI ICH MĘSKOŚĆ NIE POSIADA PONAD 20 CENTYMETRÓW, TO NIE ZADOWOLĄ SWOJEJ WYBRANKI. POPADAJĄ WTEDY NAJCZĘŚCIEJ W ROZPACZ LUB NACIĄGAJĄ SKÓRĄ ZGODNIE Z POWIEDZENIEM, IŻ NARZĄD NIE UŻYWANY ZANIKA.

Zarówno depresja jak i onanizowanie się, są zupełnie niepotrzebne. Narząd z pewnością więcej nie urośnie (bo tylko grzyby rosną po deszczu), a pesymizm, wbrew pozorom, łatwo zamienić w przeciwieństwo. Wystarczy bowiem uświadomić sobie, że za normalną długość nie być gołosłownym, wyniki badań przeprowadzonych przez naukowca i pisarkę Shere Hite, za nic w świecie nie wykazały, że kobiety przywiązują wagę do wielkości męskiego ptaka.

Oczywiście przekonywanie malkontentów nie należy do zadań łatwych, o czym nie raz i nie dwa miałem okazję się przekonać. Ileż to razy uświadamiałem niejednego znajomego, aby nie pękał z powodu średniej wielkości członka. Jak można się domyślać, niewiele to pomagało, ale zdarzały się też przypadki, że po jakimś czasie niektórzy przyznawali mi rację. Szczególnie po tym, jak ich partnerka za każdym głębszym zbliżeniem dostawała totalnego, by nie powiedzieć, nieziemskiego orgazmu.
Wokół nas zawsze znajdą się jednak i tacy, których za żadne skarby nie można przekonać. Zazwyczaj łapię się wtedy ostatniej deski ratunku, sprzedając im sześć podstawowych praw fizjologii genitalnej. Pierwsze z nich powiada, iż im mniejszy penis, tym większa erekcja; drugie, że liczy się tarcie na trzech czy czterech pierwszych centymetrach; trzecie, iż kobieca szczelinka dostosowuje się do każdej męskości. Poza tym, grubość jest lepsza niż długość, nie liczy się to, co masz, ale jak tego używasz, no i zawsze jest ktoś gorszy od ciebie. Najlepiej jednak, moim zdaniem, spytać lub tylko obserwować swą partnerkę podczas erotycznych igraszek.

PROBLEM: PIĘKNE MAŁE JEST DUŻY MĘSKI PENIS



By jeszcze bardziej utwierdzić co poniektórych, że mały członek wcale nie jest tak mały, jak się wydaje, warto przytoczyć wypowiedź pewnego niegłupiego faceta. Powiedział on kiedyś, iż jedyną cechą wspólną większości penisów jest ich niewłaściwy rozmiar w oczach ich właścicieli.

Od kołyski bowiem, my mężczyźni, jesteśmy poddawani praniu mózgownicy, które sugeruje, że nasz sprzęt jest mniejszy od atrybutów, jakimi szczycą się wszyscy inni.
Zdaję sobie oczywiście sprawę, że większość z nas marzy o doskonałym, olbrzymim fallusie. Byłby to bowiem powód do nieopisanej dumy. Kochanki podziwiałyby nieskończenie, rywale zazdrościli. Warto jednak pamiętać, że oprócz mięsa w rozporku posiadamy przede wszystkim mózgownicę. A co za tym idzie, nie powinien opuszczać nas dowcip, humor i takt, które to zalety są nie gorszym afrodyzjakiem od tego dyndającego między nogami.

Cezar

luźnego członka zwykło się uważać 8,5 cm-10,5 cm o obwodzie 6-10 cm, czego większość ekspertów nie neguje. Dodając do tego zwiększoną masę o 60 proc. podczas wzwodu, wychodzi na to, że przeciętny facet może zaimponować 15 centymetrową męskością.

Jeśli i to jednak niedowiarkom nie wystarcza, zawsze można podeprzeć się badaniami naukowymi. Wyniki niejednego z nich sugerują, że mały członek dostarcza takiej samej przyjemności jak i duży, niech będzie 30 centymetrowej długości. I tak, by

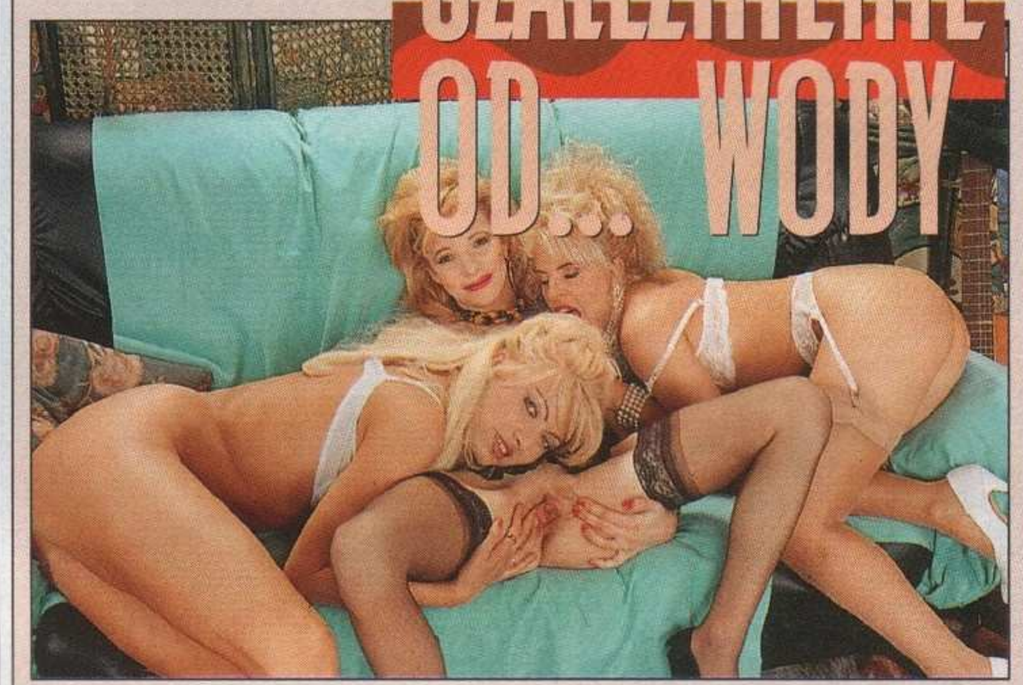
PASJE KOBIET

Przyznajemy szczerze, że do tej pory nie mieliśmy pojęcia, ile tajemnic kryją w sobie kobiety. Nawet nie przyszło nam do głowy, co mogą robić, kiedy zostają same w domu. A one naprawdę się nie nudzą. Panowie! Kobiety są wspaniałe!

AGNIESZKA

Bardzo ciężko pracuję i nie wyobrażam sobie życia bez relaksu. Po całym dniu męczarni muszę jakoś odreagować. A jak wiadomo, najlepszy na stresy jest seks. Tyle tylko, że nie mam jeszcze chłopaka, z którym mogłabym i chciała to robić. Dawno temu przyrzekłam sobie, że nie będę robiła tego tylko dla relaksu. Musi być też miłość. Dlatego, musiałam znaleźć inny sposób i muszę przyznać, że jestem z niego bardzo zadowolona. Zawsze, gdy przychodzę z pracy, rozbieram się i biorę gorący prysznic. Gdy tylko poczuję strumień wody obejmujący moje ciało, robi mi się gorąco i niezwykle przyjemnie. Zamykam oczy i skupiam się tylko na bodźcach dotykowych. Silnym strumieniem wody masuję piersi, które stopniowo

UZALEŻNIENIE OD... WODY



zwiększają się, a tym samym robią się bardzo wrażliwe na dotyk. Czuję, jak rozlewa się po mnie uczucie błogości. Teraz byłabym w stanie oddać się każdemu mężczyźnie. Następnym kluczowym miejscem mojego rozpalonego ciała jest miękka i soczysta cipka. Wprost kocham ją pieścić. Robi się wtedy taka delikatna i pulchna. I muszę przyznać, że żaden paluszek nie dał jej tyle przyjemności, co silny strumień wody skierowany wprost na nią.

BEATA

Wieczorami, kiedy domownicy kładą się spać, ja wymykam się do łazienki, żeby pobawić się ciepłym prysznicem. Przykładam go sobie do ciepłej muszelki i silnym strumieniem wody pieszczę się tak długo, aż osiągnę orgazm. To cudowne uczucie, bardzo silne i głębokie. Dopiero wtedy mogę iść do swojego męża i się z nim kochać. Po takim prysznicu jestem tak pobudzona, że zajeżdżam mojego męża do utraty tchu. Ciągle się dziwi, skąd biorę tyle chęci i energii. Do głowy mu nie przyjdzie, że tak mocno rozbudza mnie woda. Przyznam się szczerze, że jestem od niej całkowicie uzależniona.

DOROTA

Ach! Prysznic to jest to, co uwielbiam! Silny strumień ciepłej wody skierowany na mojego ślimaczka. Nic nie jest w stanie zastąpić takiej przyjemności. No, może jedynie porządny facet, ale taki, który naprawdę potrafi się kochać. Myślę, że bardzo duży procent kobiet onanizuje się w ten sposób. Wszystkie moje przyjaciółki to robią i są zachwycone. Ja je doskonale rozumiem. Woda ma w sobie coś magicznego, potrafi podrażnić całą cipkę w takim stopniu, że potem najmniejszy dotyk jest odczuwalny ze zwielokrotnioną siłą. Zdradzę Wam w tajemnicy, że potrafię kąpać się kilka razy dziennie. Śmieją się ze mnie, że jestem najczystszą kobietą świata.

WYBIERZ 1 z... 5!

Pytanie konkursowe: Która modelka wygrała w konkursie WYBIERZ 1 z...5! w miesiącu lutym? - /zaznacz krzyżykiem właściwą odpowiedź/:

1. Iza
2. Celina
3. Justyna

WYBIERZ 1 z... 5! - KWIECIEŃ WYBIERAM MODELKĘ Nr:

MIĘ I NAZWISKO:

.....

.....

DOKŁADNY ADRES:

.....

.....

MAM UKOŃCZONE 18 LAT. DATA URODZENIA I PODPIS:

.....

ZGADZAM SIĘ NA PUBLIKACJĘ MOJEGO ADRESU I DANYCH OSOBISTYCH NA ŁAMACH EXTASY:

(zakreśl krzyżykiem właściwą odpowiedź)

TAK ☐

NIE ☐

MISS EXTASY MIESIĄCA

Zapraszamy Was do wielkiej wspólnej zabawy. Zasady konkursu są bardzo proste a zarazem bardzo atrakcyjne. Nie dość, że będziecie mieli okazję przez cały rok świetnie się bawić, to na dodatek wśród wszystkich tych, którzy przyślą poprawnie wypełnione kupony wylosujemy trzy fantastyczne nagrody główne:

I NAGRODA 10 000 PLN!
II NAGRODA 5 000 PLN!
III NAGRODA 2.500 PLN!

WARUNKI KONKURSU:

* W każdym numerze EXTASY będziemy drukowali kupon na MISS EXTASY danego miesiąca.
* Każdy kupon będzie oznaczony inną liczbą.
* Zaczynając od numeru marcowego będzie to numer „1" - kończąc na wydaniu grudniowym z numerem „10".
* Warunkiem dopuszczenia do losowania trzech nagród głównych, jest wysyłanie dobrze wypełnionego kuponu przez kolejnych dziesięć miesięcy na adres redakcji; ukończone 18 lat w dniu rozpoczęcia konkursu i poprawna odpowiedź na pytanie konkursowe.
* Dobrze wypełniony kupon to taki, który zawiera:
* imię i nazwisko oraz datę urodzenia osoby biorącej udział w konkursie
* pełny adres zamieszkania
* imię i numer strony modelki, na którą oddaje się głos (jeden kupon może zawierać tylko jedno imię modelki)
* poprawna odpowiedź na pytanie konkursowe znajdujące się na kuponie
* Każda MISS MIESIĄCA będzie brała pod koniec roku udział w wyborze MISS EXTASY ROKU 1997!!! MISS ROKU zostanie wybrana ta modelka, która uzyska największą ilość głosów w danym miesiącu.
* Wśród wszystkich Czytelników, którzy przyślą na adres redakcji 10 kolejnych kuponów z poprawnymi odpowiedziami wylosujemy trzy nagrody o wartości: 10 000, 5 000 i 2.500 PLN.
* Kupony dotyczące miesiąca grudnia będą przyjmowane do 18 grudnia (decyduje data stempla pocztowego). Losowanie nagród odbędzie się 28 grudnia. Wyniki opublikujemy na łamach EXTASY w wydaniu lutowym '98.
* Zwycięzca sam decyduje o publikacji jego danych osobistych na łamach magazynu EXTASY.

SAM DECYDUJESZ O SWOIM SZCZĘŚCIU! NIE OSZCZĘDZAJ NA WIELKOŚCI WYGRANEJ!

PS MISS EXTASY lutego została SARA dostała 9 500 głosów!

KUPON NR 2 MISS EXTASY MIESIĄCA:

KWIECIEŃ

Pytanie konkursowe: Jaki temat został poruszony w miesiącu kwietniu w felietonie: MĘSKIM OKIEM /zaznacz krzyżykiem właściwą odpowiedź/:

1. Pochwała egoizmu
2. Plusy małżeństwa
3. Duży męski problem

Moją kandydatką w konkursie o MISS EXTASY kwietnia jest modelka o imieniu:

.....

IMIĘ I NAZWISKO9:

.....

DOKŁADNY ADRES:

.....

.....

OŚWIADCZAM, ŻE MAM UKOŃCZONE 18 LAT

.....

/DATA URODZENIA I PODPIS/:

.....

ZGADZAM SIĘ NA PUBLIKACJĘ MOJEGO ADRESU I DANYCH OSOBISTYCH NA ŁAMACH EXTASY:

(zakreśl krzyżykiem właściwą odpowiedź)

TAK ☐

NIE ☐



WYBIERZ 1 z... 5! Do wygrania 10 x 100 pln!





EXTASY



WARUNKI KONKURSU: WYBIERZ 1 z... 5!

* Wybierz jedno z pięciu publikowanych zdjęć, dobrze wypełnij kupon, naklej go na kartkę pocztową i wyślij swoją propozycję na adres redakcji. Kupony zgłoszeniowe przyjmujemy tylko na kartkach pocztowych.
* Wysyłając swoją kartkę z kuponem, nie zapomnij napisać, czy zgadzasz się w razie wygranej na opublikowanie twoich danych na łamach EXTASY.
* Udział w konkursie mogą brać tylko te osoby, które ukończyły 18 lat w dniu rozpoczęcia konkursu.
* Absolutnym warunkiem wzięcia udziału w losowaniu, jest właściwa odpowiedź na pytanie konkursowe znajdujące się na kuponie.
* Udział w losowaniu wezmą tylko prawidłowo wypełnione kupony.
* Termin nadsyłania kuponów upływa 25 każdego miesiąca (decyduje data stempla pocztowego).
* Losowanie nagród raz w miesiącu.
* Wyniki losowania będziemy publikować co dwa miesiące na łamach EXTASY.

ZAGRAJ! NIE TRACISZ NIC - ZYSKAĆ MOŻESZ 100 NOWYCH ZŁOTYCH!





STUDENCKI dom PUBLICZNY

Poszedłem na balangę do akademika. Impreza była rzeczywiście na luzie: szalone tańce, swawole, morze wódki, a na koniec nieskrępowany żadnymi konwenansami seks.

Panienki szybko zrzuciły z siebie krępujące wdziankaNastępnie wzięły się za mnie; energicznie zdjęły ze mnie spodnie i bieliznę, i włożyły mi fikuśne skórzane majtasy. Zadowolone z siebie przyssały się do mojego twardniejącego członka.

Beatka delikatnie gryzła sterczący członek i delikatnie miętosiła spęczniałe żołędzie. Agnieszka w tym czasie zajęła się podniecającą akrobatyką sportową.

Kiedy usiadłem wygodnie na łóżku, Beata nabijała się na potężny pal. Przyjaciółka z zapałem ssała jej stwardniałe sutki.

Ze stoickim spokojem oddawałem się tej szaleńczej zabawie. Beata weszła na mnie okrakiem i z entuzjazmem masowała swoją cipkę.

Na chwilę oddała fiuta w ręce (i w usta) przyjaciółki. A sama wypinając czarująco pupę, gmerała palcami w dziurce Agnieszki.

Agnieszka była rzeczywiście wygimnastykowana. Dzięki temu, mogła wydatniej ujawnić swoje gorące tajemnice. Pozwoliła tym samym Beacie na dogłębny masaż mokrej muszelki. Nie zapominała ani na moment o moim ptaku i zachłannie go ssała.

Później przyssała się do jej krocza i oddała się całkowicie w moje posiadanie.

STUDENCKI dom PUBLICZNY

Byłem coraz bardziej napalony, a moje studentki przyjmowały coraz bardziej wyuzdane pozy. Agnieszka opierała się tyłeczkiem o zimną poręcz łóżka, dając mi szerokie pole do popisu i równocześnie smakowała włochatą norkę koleżanki.

Mój kogut znów zwiedzał szparkę Beaty, która dodatkowo pieściła Agnieszkę.

Nie zapominałem również o Agnieszce i dzielnie wbijałem się w jej szeroko rozwartą jaskinię.

A później moja lanca znalazła się pod jej troskliwą opieką.

Kiedy Agnieszka robiła mi loda, Beata nachyliła się nade mną i zaprezentowała swój zgrabny biust. Kurczowo ściskała bujające się piersi, drżąc od pieszczot mojej drugiej partnerki.

Mój kutas miał chyba magnetyczną moc, bo obie panny łapczywie ssały jego spotężniałe kształty.

Po chwili wbiłem się od tyłu w Agnieszkę, najmocniej jak tylko mogłem. Poczułem drżenie jej całego ciała. Beata w tym czasie wylizywała jej słodkie soki. Taka jazda „na zwierzaka" była super wciągająca!

... wysuwały szorstkie języczki i bawiły się w najlepsze.

STUDENCKI dom PUBLICZNY

Ale niestety, każdy odjazd ma swój koniec. Kiedy zaspokojone panny przywarły do mojego druta, czułem, że zbliża się najwspanialszy orgazm w moim życiu.

Urocze studentki ze smakiem zlizywały każdą kroplę mojej cennej spermy.

A ja sprawiedliwie obdzielałem tym przysmakiem moje rozochocone panie. To było naprawdę, jak w najlepszym domu publicznym!

LIDIA

Wymagam całkowitego oddania

Jednej rzeczy nienawidzę w życiu. Gdy ktoś, robi coś i robi to byle jak. Jest to dla mnie nie do zniesienia. Szczególnie w łóżku. Wolę w ogóle się nie kochać albo robić to rzadko, niż zadowalać się seksem na niskim poziomie.

W miłości trzeba oddać całego siebie, zupełnie się zatracić, tylko wtedy będzie dobra i satysfakcjonująca. Ja, gdy się kocham, za każdym razem robię to wyjątkowo, nigdy sobie nie odpuszczam. A wiecie dlaczego?

GIGANT

PRZEDSTAWIA

ZDJĘCIA NA ŻYCZENIE CZYTELNIKÓW!

Bo za każdym razem podchodzę do seksu tak, jakbym to robiła pierwszy i ostatni raz. To mnie dopinguje, sprawia, że jestem wspaniała, najlepsza. Tego też wymagam od mężczyzny, żadnemu nie pozwolę myśleć, że może zadowolić mnie byle czym, że może zaniedbywać miłość ze mną.

Zresztą coś takiego mnie nie podnieci. Żebym zrobiła się mokra i chętna, muszę widzieć to całkowite oddanie, te iskry w oczach mężczyzny.

GRY MIŁOSNE



DRUGI ŻYWIOŁ WODA

Miesiąc temu trzy pary zabawiły się z nami w ekscytującą zabawę pod tytułem OGIEŃ. Dzisiaj nasi bohaterowie opowiedzą nam o tym, co w seksie kojarzy im się z drugim żywiołem - wodą. Przekonajcie się sami, że woda może być równie gorąca jak ogień. Namiętność potrafi rozżarzyć do czerwoności nawet lód, a co dopiero wodę. No, ale oddajmy głos naszym przyjaciołom. A w przyszłym miesiącu trzeci z żywiołów, powietrze. Uniesiemy się w przestworza na skrzydłach marzeń erotycznych naszych bohaterów.



Judyta (25 lat) i Gustaw (30 lat)

Woda to w ogóle najbardziej cudowne miejsce do uprawiania miłości. Ale nie mówię tu o wannie, tylko o odludnej zatoczce gdzieś na Mazurach. Co roku w wakacje jeździmy z Gustawem nad jeziora. Mamy tam takie upatrzone miejsce. Kochamy się co najmniej pięć razy dziennie. Jednak świeże powietrze zaostrza apetyt. W wodzie znika pojęcie ciężaru i można wymyślać najbardziej zwariowane figury i pozycje miłosne. Osobiście najbardziej lubię oplatać Gustawa nogami i kochać się w ten sposób. To zupełnie niesamowite, z jaką lekkością mogę się unosić i opadać na jego pulsującego ogiera. Mówię Wam, spróbujcie sami. No, a poza tym, ta metoda jest dobra jeszcze z innego powodu - jest po prostu bardzo tania. Wystarczy pojechać nad jakieś odludne, czyste jeziorko i można używać sobie do woli nawet przez dwa tygodnie. Dla wtajemniczonych są bardziej skomplikowane figury, zresztą ilość kombinacji jest zupełnie dowolna i zależy od tego, w ile osób się wybierzecie nad to jeziorko. A na koniec jeszcze takie fajne ćwiczonko, które możecie sobie przetestować nad morzem. Połóżcie się na mokrym piasku tak, żeby Wasze nogi dotykały wody, a każda fala obmywała Wasze ciała i spróbujcie poruszać się razem z falą. My doszliśmy w tej zabawie do perfekcji. Gustaw zanurza się we mnie, a jednocześnie ciepła fala opływa moje ciało. Cudowne uczucie!

Beata (19 lat) i Krzysztof (26 lat)

Chcieliśmy raz sprawdzić, czy coś jest w stanie zniszczyć naszą namiętność, na przykład zdrada. Chcieliśmy się przekonać, czy tak jak woda gasi płomień, tak eksperyment ze zdradą ugasi naszą miłość. Krzysztof znalazł jakiegoś mężczyznę - nie wiem, skąd go znał. Zapewnił mnie, że ten ktoś, to zaufana i zdrowa osoba. Umówiliśmy się, mroźnego, zimowego wieczoru on przyszedł do nas. Nie zamieniliśmy ani słowa, do dzisiaj nie wiem, jak się nazywał. Rozebrał mnie i zaczął całować moje piersi. Przez cały czas nie odrywałam wzroku od Krzysztofa. Patrzyłam, jak na jego twarzy malują się różne uczucia: pożądanie, zazdrość, nienawiść. Czułam się jak zahipnotyzowana jego spojrzeniem, chyba nigdy nie czułam takiego pragnienia jak wtedy. Przebiegały między nami jakieś iskry i nawet kiedy ten obcy mężczyzna kochał mnie, dotykał, pieścił, nawet kiedy był już we mnie, ja cały czas myślałam o Krzysztofie. Wreszcie on nie wytrzymał, podbiegł, odepchnął tamtego i wszedł we mnie, a ja natychmiast poczułam, że to jest to, że dochodzę. Tamta noc nic nie zmieniła. Dalej kochamy się tak samo, a Krzysztof wprowadza mnie w coraz to nowe, nieznane mi obszary ludzkiego życia i namiętności. Ufam mu. Dlatego wtedy zgodziłam się na taki niecodzienny eksperyment. Jedno muszę przyznać - to był najlepszy test miłości, jaki można wymyślić. No, a poza tym, było to bardzo podniecające.

Julia (23 lata) i Kasia (30 lat)

Masaż wodny wymyślili już starożytni. Oni co prawda mieli do tego celu wielkie, pięknie urządzone sauny, a my tylko ciasne i niewygodne łazienki, ale przy odrobinie wyobraźni zawsze sobie można jakoś poradzić. My z Kasią już dawno stwierdziłyśmy, że łazienka jest w sumie idealnym miejscem do miłości. Nasz seans łazienkowy zaczyna się zawsze od tego samego - od golenia cipek. Oczywiście łączymy przyjemne z pożytecznym i golimy sobie cipki nawzajem. To bardzo podniecające. Potem wskakujemy razem do wanny (na szczęście my akurat mamy dużą, okrągłą wannę, w której zmieściłoby się pewnie i z dziesięć osób) i zaczynamy grę wstępną. Ale nie pieścimy się językami czy palcami, tylko wodą, tzn. prysznicem. Masujemy sobie nawzajem ciała strumieniem wody, a najdokładniej pieścimy swoje cipki. Ukierunkowując bicz wody na łechtaczkę możemy bardzo łatwo doprowadzić się do orgazmu, ale zazwyczaj przedłużamy nasze radosne igraszki nawet do trzech godzin. W łazience jest pełno ciepłej pary, woda jest czerwona od kolorowych płynów do kąpieli, wszędzie pełno różowej piany, w powietrzu unosi się zapach fiołków himalajskich. Spróbujcie, woda to najlepsze środowisko do miłości!

Czy już czujecie się rozgrzani naszymi wodnymi opowieściami? Za miesiąc kolejne spotkanie z naszymi bohaterami. Zobaczymy, co też nam opowiedzą tym razem...



KASIA

Lubię szybki seks i szybką jazdę!

Do seksu podchodzę tak, jak do całego życia - niepoważnie. Mam jeszcze czas, żeby się zestarzeć. Na razie korzystam z życia, ile wlezie. Stałe związki - to nie dla mnie! Mnie bawią tylko dwie rzeczy na całym świecie - szybki seks i szybka jazda na wrotkach. Czasami, kiedy jadę naprawdę szybko, mam podobne uczucie jak przy dobrym seksie - to też jest chyba jakiś rodzaj rozkoszy.



W miłości lubię tylko konkrety - nie interesuje mnie trzymanie za rączki i patrzenie w gwiazdy. Jak ostro, to ostro na całego. Lubię, kiedy facet od razu zabiera się do sedna sprawy, kiedy brutalnie zdziera ze mnie bieliznę i mocno wpija się zębami w moją szyję, ssie moje sutki.



To mnie podnieca. Lubię kochać się od tyłu, jak dzikie zwierze. To takie ekscytujące, a poza tym poruszam wtedy szybciutko tyłeczkiem i ocieram się o mojego ogiera jak kotka, coraz prędzej i prędzej, aż do ekstazy.



Często kocham się z kolegami wieczorem, na opustoszałej rampie, gdzie w dzień szalejemy na wrotkach.



KASIA

Lubię szybki seks i szybką jazdę!

Wczoraj, gdy naszła nas ochota na pieszczoty, nie zdążyłam nawet zdjąć wrotek. Nawet nie mogłam zmienić pozycji, bo przez cały czas rozjeżdżały mi się nogi. Było naprawdę zabawnie.

LUBIĘ BYĆ OGLĄDANA

IZA

Kiedyś byłam przykładną kurą domową. Prałam, gotowałam, robiłam zakupy. Dogadzałam mężowi jak mogłam, a on wciąż mnie zdradzał. Wreszcie odkryłam, dlaczego tak się działo. Mężczyźni po prostu nie lubią kur domowych! Postanowiłam się zmienić. Przestałam prać i gotować, zaczęłam o siebie dbać.

Poszłam do fryzjera, kosmetyczki, kupiłam sobie koronkową bieliznę. On nawet nie zauważył zmiany, tak był zajęty swoimi kochankami. Ale mój szef zauważył. On był moją pierwszą ofiarą. Wykorzystałam go, wypiłam z niego wszystkie soki, wyssałam chyba całą jego spermę i rzuciłam go dla młodego studenta o błękitnych oczach, którego poznałam w knajpie.

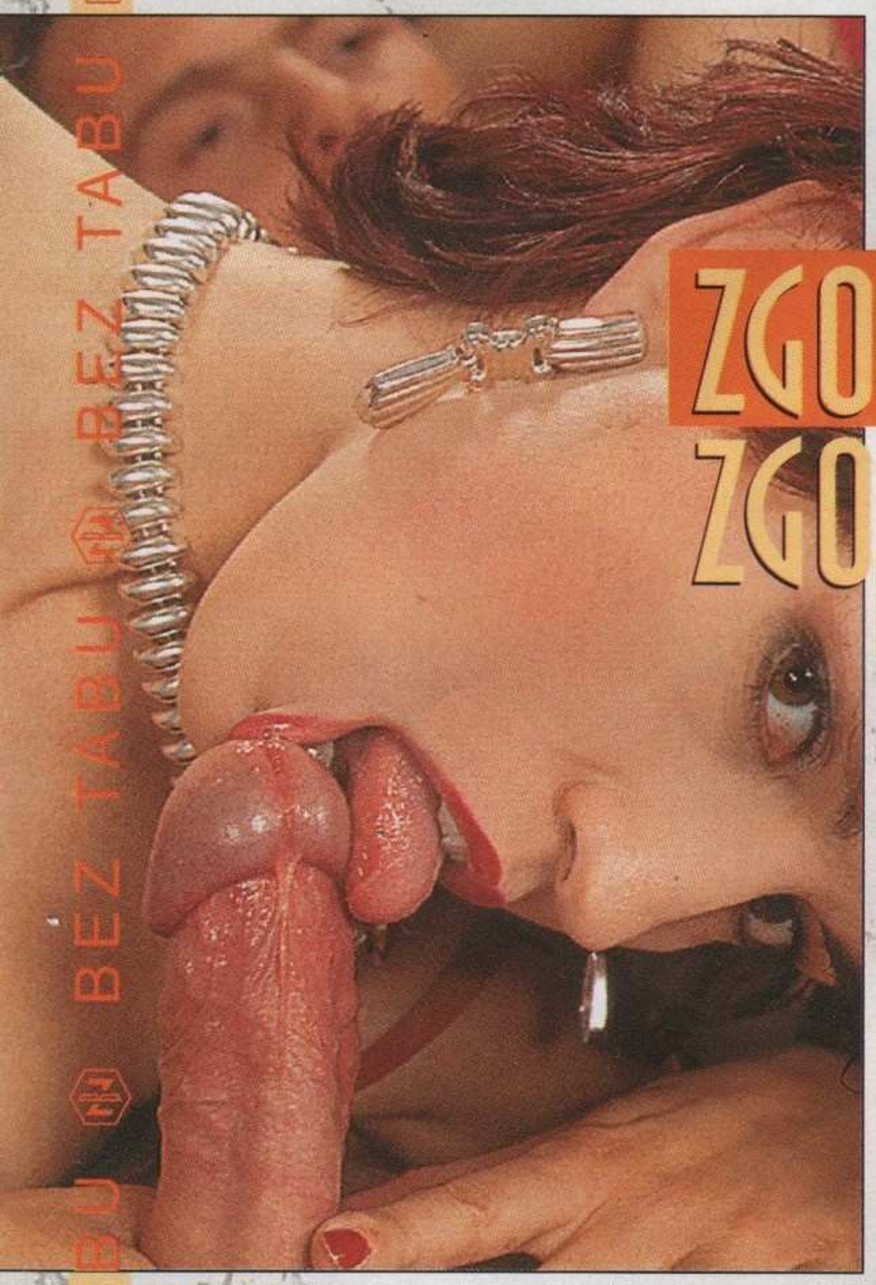
I nie potrzebuję już męża. A on... Cóż, teraz to on gotuje, pierze i sprząta. Chyba myśli, że tym zdobędzie moje uznanie. Głuptas, przecież kobiety nie lubią pantoflarzy!

Student okazał się być prawdziwym mistrzem sztuk miłosnych, bo przez rok mieszkał w Tajlandii. Namiętne Tajki nauczyły go całego mnóstwa sztuczek, a on to wszystkiego nauczył mnie. Śmiało mogę powiedzieć, że jestem prawdziwą mistrzynią miłości.


EXTASY

BEZ TABU

JUSTYNA I ANIA WYCHOWYWAŁY SIĘ W INTERNACIE O ZAOSTRZONYM RYGORZE. ALE SUROWE WYCHOWANIE NIE UCZYNIŁO Z NICH PRUDERYJNYCH CNOTEK. NA STUDNIÓWCE DZIEWCZYNY POKAZAŁY, CO POTRAFIĄ. A POTRAFIŁY WIĘCEJ NIŻ PROFESJONALISTKI Z AGENCJI! ALE JEDNEGO JUSTYNA I ANIA NAUCZYŁY SIĘ W SWOIM INTERNACIE. CHCECIE WIEDZIEĆ CZEGO? ANIA SAMA WAM OPOWIE!



ZGODNIE Z WYCHOWANIEM ZGODNIE Z NATURĄ!



Miałam już osiemnaście lat, a jeszcze ani razu nie widziałam nagiego faceta. Oczywiście na żywo, bo filmów pornograficznych obejrzałam już pięć. Raz podejrzałam co prawda w kiblu robotnika, ale to nie to samo. Zresztą on stał tyłem do mnie i niewiele było widać, zdążyłam tylko zauważyć, że ma dużo piegów na pupie. Wydało mi się to bardzo zabawne. Od kilkunastu lat siedzę zamknięta w szkole z internatem i jak łatwo się domyślić, nie miałam zbyt wielu okazji, żeby poderwać jakiegoś chłopaka. Pierwsza okazja nadarzyła się na studniówce. Ponieważ właśnie spaliła się sala gimnastyczna, więc ciało pedagogiczne musiało wynająć salę w restauracji. Żeby było taniej, postanowili zrobić nam studniówkę razem z męskim gimnazjum. Nie muszę chyba mówić, co to dla nas znaczyło: FACECI, FACECI i jeszcze raz FACECI! Zaczęło się ostro. W dwie pary urwaliśmy się z imprezy i poszliśmy do Romka na chatę. Oni chyba byli tak samo nieuświadomieni jak my; w ogóle nie wiedzieli, jak się zabrać do roboty. Postanowiłam rozruszać towarzystwo i zadzwoniłam do agencji towarzyskiej. Numer telefonu dzień wcześniej wycięłam z gazety. Zamówiłam damski duecik. Firma była porządna, więc godzinę później do drzwi zapukały dwie sexowne dziewczyny. Brunetka przedstawiła się jako Majka, a blondynka jako Zuza. Chłopakom oczy mało nie wyszły z orbit. Zwróciłam też uwagę, że obaj mieli podejrzanie sterczące wzgórki w okolicach krocza.

Dziewczyny czuły się jak u siebie w domu: włączyły muzyczkę i zrzuciły z siebie łaszki. Zaczęły się pieścić i całować. Dla mnie jednak, to nie było wystarczające. Chciałam pójść na całość. Sama wyszłam na środek pokoju i powoli zaczęłam zdejmować z siebie ubranie.

Justyna wyraźnie mi pozazdrościła. Z radością do mnie dołączyła. Postanowiłyśmy pokazać, na co nas stać. A stać nas było na więcej niż te dwie panny z agencji. One tak po prostu zarabiają na chleb, dla nich to rutyna, a my chciałyśmy dać naprawdę dobry show. Zaczęłyśmy się pieścić. Zębami rozpięłam Justynie staniczek. Liżąc ją po piersiach i brzuchu uklękłam, po czym zdarłam z niej majteczki. Justyna westchnęła w oczekiwaniu na ciąg dalszy. Rozchyliłam jej delikatnie uda i dotarłam językiem do cipki. Była taka słodka i delikatna, poczułam, że robię się mokra. Justyna nie pozwoliła mi na siebie czekać. Za chwilę jej zwinny języczek wślizgnął się w moją norkę. Chłopcy nie mogli już tego dłużej znieść i zaczęli się pośpiesznie rozbierać. Rzucili się na nas i z entuzjazmem dołączyli do naszej zabawy. Obrażone Majka i Zuza wyszły z mieszkania bez pieniędzy, za to trzaskając drzwiami. Ale my już tego nie słyszeliśmy, byliśmy zbyt zajęci sobą. Kotłowaliśmy się na podłodze ogarnięci jakimś dziwnym szałem. Stanowiłyśmy razem bardzo zgrany duecik i potrafiłyśmy doprowadzić chłopców do prawdziwej ekstazy.

Ssałyśmy ich rozgrzane i twarde penisy, a one oblewały nam twarze gęstą, białą spermą. Zabawa była doskonała. W końcu przeszliśmy do sedna sprawy. Trochę się bałam. Nie sądziłam, że taki wielki i gruby członek Romka zmieści się w mojej malutkiej szparce. Ale okazało się, że jestem bardzo rozciągliwa i zmieścił się we mnie nie tylko ptaszek Romka, ale także ręka Justyny.

W każdym razie spędziliśmy naszą studniówkę wyjątkowo przyjemnie, no i nie byłam już dziewicą. Stwierdziłam, że mam zdolności do sex-biznesu. Mogłabym nawet zrobić niezłą karierę. Ale dla mnie seks będzie zawsze tylko przyjemnością, a nie sposobem zarabiania pieniędzy. Teraz będę się szkoliła i nauczę się wielu różnych sposobów miłości. Ale jednego się nauczyłam w moim ponurym internacie - wierności. Może nie będę wierna jednemu chłopakowi, ale Justyny, Romka i Marka nie zdradzę. Jesteśmy przecież prawdziwym miłosnym kwadratem!

Monika Jarska

Wszyscy LUBIMY niespodzianki

Dzisiaj minął okrągły rok od naszego ślubu. Przez ostatni tydzień biegałem po sklepach (a uwierzcie, nie cierpię tego robić) w poszukiwaniu jakiegoś oryginalnego prezentu dla Ewy. Zrobiliśmy małe przyjęcie dla naszych znajomych, aż wreszcie zostaliśmy sami. Żona z tajemniczym uśmiechem rozpięła mój rozporek i delikatnie umoczyła mojego penisa w kieliszku szampana. Nie powiem, ciągle mnie jeszcze zaskakiwała.

Wyraźnie podnieciła ją ta zabawa, bo z pasją ściągnęła mi spodnie i energicznie pieściła moją lancę.

Ostrożnie wzięła go w usta i cierpliwie zlizywała kropelki szampana. Jej pieszczoty były tak zniewalające, że czułem jak mój mały z sekundy na sekundę staje się coraz bardziej twardy i prężny.

Jęknęła jak zachwycona kotka, kiedy od tyłu wszedłem w jej wilgotną dziurkę. Wygięta do tyłu z wypiętą w górę pupą poddawała się moim pieszczotom z wyraźnym zadowoleniem.

Wszyscy LUBIMY niespodzianki

Przewróciłem ją na plecy i zmusiłem do przyjęcia bardziej otwartej pozycji. Miałem teraz większe pole manewru i z całej siły wchodziłem w jej mokrą z wrażenia szparkę.

Wiedzieliśmy, jak robić sobie nawzajem dobrze; Ewa uniosła w górę nogi i wygodnie rozparta na łóżku pomagała mi w eksploracji małej gorącej muszelki. Z uwagą przyglądała się każdemu mojemu ruchowi, a przy każdym mocniejszym wejściu cichutko pojękiwała.

Wreszcie znów przyssała się do sterczącego fiuta. Łapczywie ssała mnie i lizała, tak że wkrótce zacząłem tryskać gorącą spermą.

Pieściła mnie namiętnie, prężąc się jak napalona pensjonarka.

Podnieciłem się tak, że wciąż wyrzucałem z siebie pokłady męskich soków...

... .a Ewa zlizywała dokładnie każdą spadającą kroplę i zapewniam Was, szykowała się już do dalszego ciągu. Wierzcie mi: najlepsze są żywe niespodzianki!

BELLA

Lubię się bawić

Lubię się bawić. Nie obchodzą mnie smutki i troski. Staram się je omijać z daleka. Liczy się tylko dobra zabawa!

Najlepiej bawię się z mężczyznami. Często chodzę do Night Clubu i poznaję mnóstwo nowych chłopaków, z którymi szybko się zaprzyjaźniam. Zawsze kończy się na upojnej nocy z jednym z nich. A czasami biorę ze sobą dwóch, trzech.

Jeżeli są przyjaciółmi, trudno wybrać tylko jednego z nich, a reszcie dać kosza. To byłoby niegrzeczne. Zresztą seks z trzema na raz jest bardzo fajny. Lubię jak mnie dotyka tyle rąk, liże tyle języków. A kiedy mi wsadzają i zapychają wszystkie dziurki, to dopiero odlatuję. Czuję się jak kobieta doskonała i nie ma nic bardziej przyjemnego od tego uczucia. Tak swoją drogą, to jestem ciekawa, z iloma na raz dałabym sobie radę? Zdradzę Wam, że czasami wyobrażam sobie, że jestem jedyną kobietą na świecie i wszyscy mężczyźni są moi.

0 700 74 583

Jesteś samotna? Jesteś samotny? Jest wielu ludzi właśnie takich jak Ty. Kim jesteś? Skąd? Co lubisz? Kogo szukasz? Nagraj wiadomość dla tej najważniejszej dla Ciebie osoby. Otrzymasz numer skrytki i hasło, dzięki któremu tylko Ty odsłuchasz nagrane dla Ciebie odpowiedzi. Będzie ich więcej niż przypuszczasz. To jest bardzo proste: 1. dzwonisz pod podany numer telefonu, 2. nagrywasz treść swojego ogłoszenia i otrzymujesz numer skrytki głosowej, do której będą wpływały odpowiedzi na Twój anons, 3. twoje ogłoszenie jest dostępne dla dzwoniących, a także może ukazać się w tej rubryce, 4. osoby zainteresowane Twoim anonsem dzwonią pod 0 700 74 583 i zostawiają dla Ciebie odpowiedź w Twojej sktytce głosowej, 5. spotykacie się i... żyjecie długo i szczęśliwie Liczymy na Twoją ostrożność: nie podawaj swojego adresu, numeru telefonu ani nazwiska.

UWAGA! Ogłoszenie jak i odpowiedzi na nie nie mogą zawierać treści niezgodnych z prawem, zasadami współżycia społecznego, moralnością i dobrymi obyczajami.



Sympatyczny dwudziestopięciolatek, preferujący otwarty i dynamiczny sex, pozna dojrzałe, samotne panie spragnione czułości. Zrobię dla was wszystko pod warunkiem dobrej prezencji i czystości. Liczę na częste kontakty. Oferty na cały kraj.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1010

Studentka poszukuje starszego pana, który w zamian za bogate przeżycia erotyczne wspomoże ją finansowo. Uwielbiam sex francuski. Interesują mnie tylko poważne oferty i trwałe znajomości. Oferty woj. stołeczne.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1011

Drapieżna czterdziestolatka z woj. zamojskiego pozna dwóch młodych chłopców. Nie wykluczony sex we troje. Lubię ostrą zabawę i mogę was wiele nauczyć. Jestem niezależna finansowo. Oferty na cały kraj.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1012

Karol, mieszkaniec Bydgoszczy, poszukuje przyjaciółki, która lubi sex analny. Mam 35 lat, jestem rozwiedziony, niezależny finansowo. Nie chcę żadnych zobowiązań. Odpowiedz jak najszybciej.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1013

Nawiążę kontakt ze wszystkimi chłopcami i panami, którzy lubią romantyczne przygody. Kocham las i przyrodę. Wiek i rozmiar nie mają dla mnie znaczenia. Lubię także sex francuski. Jestem ognistą brunetką z Krakowa.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1014

Gorąca i namiętna bliźniaczka z Wrocławia pozna samotnego pana. Lubię bieliznę erotyczną i odrobinę perwersji. Czekam na zdjęcia i numer telefonu. Chcę wiedzieć jak wyobrażasz sobie nasze pierwsze spotkanie.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1015

Nie mam żadnych zahamowań. Jestem młoda i wysportowana, niezależna finansowo. Marzę o sexownym chłopcu, który spełni moje najskrytsze marzenia. Wygląd nie ma znaczenia.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1016

Jeśli lubisz ostrą zabawę, jesteś w miarę przystojny i tak jak ja uwielbiasz sex bez zahamowań - odezwij się do mnie. Wiek i stan cywilny nie maja żadnego znaczenia.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1017

Młode, niedoświadczone małżeństwo poszukuje starszego pana lub pani, którzy wprowadzą ich w świat sexu. Jesteśmy zainteresowani sexem grupowym, zwłaszcza z osobami o ciemnym kolorze skóry. Preferowane osoby z woj. warszawskiego.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1018

30 - letnia rozwódka pilnie poszukuje ponętnego mężczyzny w celu wyjazdu do ciepłych krajów. Mam dużą wyobraźnię i chcę się dobrze zabawić. Kandydat powinien być średniego wzrostu i być niezależny finansowo. Proszę o oferty ze zdjęciem.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1019

Rozbudzona 20 - latka szuka równie gorącej dziewczyny aby wspólnie realizować bogate fantazje erotyczne. Pożądana dyskrecja, brak uprzedzeń oraz kultura osobista.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1020

Przystojny szatyn, Skorpion, inteligentny i wykształcony, niezależny finansowo. Interesuję się biologią i medycyną. Lubię sex delikatny i spokojny, ale bez zahamowań. Chcę abyśmy naprawdę się polubili.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1021

Szukam pań i panów chętnych do zabawy w grupie. Mam 40 lat i w sprawach sexu nie ma dla mnie żadnych tajemnic. Jestem dość bogaty i codziennie mam czas na sex. Liczę na poważne oferty. Chcę zorganizować grupę do 10 osób.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1022

Nieśmiała i trochę przestraszona 19 - latka pozna chłopca w swoim wieku, który wie już na czym polega sex. Chciałabym spotykać się z tobą u ciebie w domu. Liczę na dłuższą znajomość.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1023

Poważna, dobrze usytuowana 30 - latka pozna młodą, wesołą dziewczynę w celu zawarcia stałego związku. Możesz być biedna, ale musisz mieć piękne ciało. Czekam tylko na poważne oferty, najlepiej z południowej Polski.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1024

Lubi przygody i sex w nietypowych miejscach. Ma 29 lat, 170 cm wzrostu i jest niezależna finansowo. Tęskni za kimś, kto doceni jej fantazję i energię. Jeśli lubisz dzikie zabawy we dwoje, odezwij się jak najszybciej. Być może, to właśnie ty jesteś jej wymarzonym księciem z bajki.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1025

Smutna i samotna 18 - latka poszukuje pana, który pomoże jej przejść przez trudny okres dojrzewania. Tęsknię za czułością i twardym, męskim ciałem. Jestem raczej drobną (154 cm), delikatną blondynką, twój wiek i wygląd nie mają dla mnie żadnego znaczenia. Odezwij się szybko.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1026

28 lat, dużo starszy mąż, troje dzieci i mało urozmaicone życie. Jeśli jesteś młody, dynamiczny, masz dobre ciało i dużo wolnego czasu, możesz je odmienić. Czeka na ciebie spragniona wrażeń, wysoka, długowłosa blondynka.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1027

50 - letnia pani pozna pana, który jest odważny i niezależny. Cel - szybki i bezpruderyjny sex. Mam samochód, mogę dojechać w każde miejsce. Zapewniam dyskrecję, małżeństwo wykluczone.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1028

Młode, bezdzietne małżeństwo poszukuje przyjaciół na terenie całego kraju. Preferowane dojrzałe pary, lubiące sex bez uprzedzeń. Warunkiem czystość i dyskrecja, a także dobra sytuacja materialna.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1029

Katarzyna z woj. chełmskiego czeka na kontakt z młodymi chłopakami, którzy, tak jak ona, zwariowali na punkcie sexu. Jestem namiętną, słodką blondyneczką, dobrze wyposażoną przez naturę. Najbardziej lubię miłość francuską. Mam swoje mieszkanko - przyjedź do mnie, zakosztuj rozkoszy.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1030

Rozochocona parka poszukuje przedstawicielek płci pięknej, które nie boją się ostrego sexu. Zdrowie, higiena, kultura osobista - oczywiste. Ona jest wysoką brunetką, on namiętnym, wysokim blondynem. Oboje mają po 27 lat. Twój wiek i wygląd, nie mają dla nas żadnego znaczenia. Liczy się tylko doświadczenie i wyobraźnia.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1031

43 - letnia, bardzo zadbana i wysportowana Barbara szuka jurnego chłopaka do wspólnej zabawy. Chętnie wprowadzę cię w świat sexu we wszystkich jego odmianach. Jeśli jesteś odważny i masz poczucie humoru odezwij się do mnie. Jedyne warunki to czystość i dyskrecja.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1032

Drapieżna i niezaspokojona czarnulka poszukuje przyjaciela. Musisz mieć duży temperament i wiele wolnego czasu. Pierwszeństwo mają pulchni panowie z woj. łomżyńskiego. Wiek i rozmiar nie mają znaczenia. Czekam tylko na poważne oferty.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1033



Delikatna, niewymagająca mężatka pozna dojrzałego pana, który dobrze się nią zaopiekuje. Liczę na stały, nieformalny związek. W zamian za nowe doświadczenia erotyczne oferuję dużo ciepła i uległości. Jestem niezależna finansowo, mam 30 lat. Obiecuję dyskrecję.

kontakt: 0 700 74 583 skrytka 1034

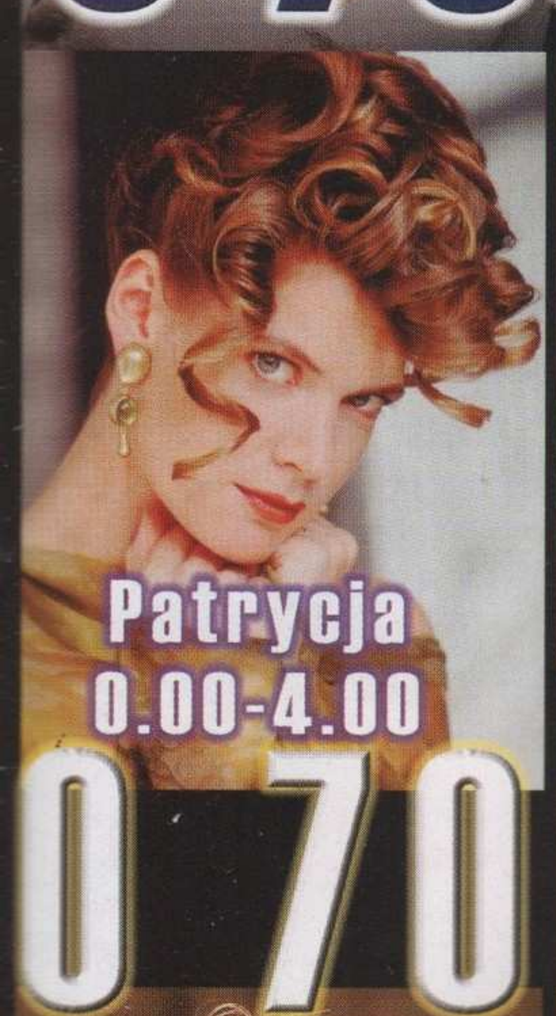
Telemedia 4.22 PLN/min z Vat

czynne całą dobę

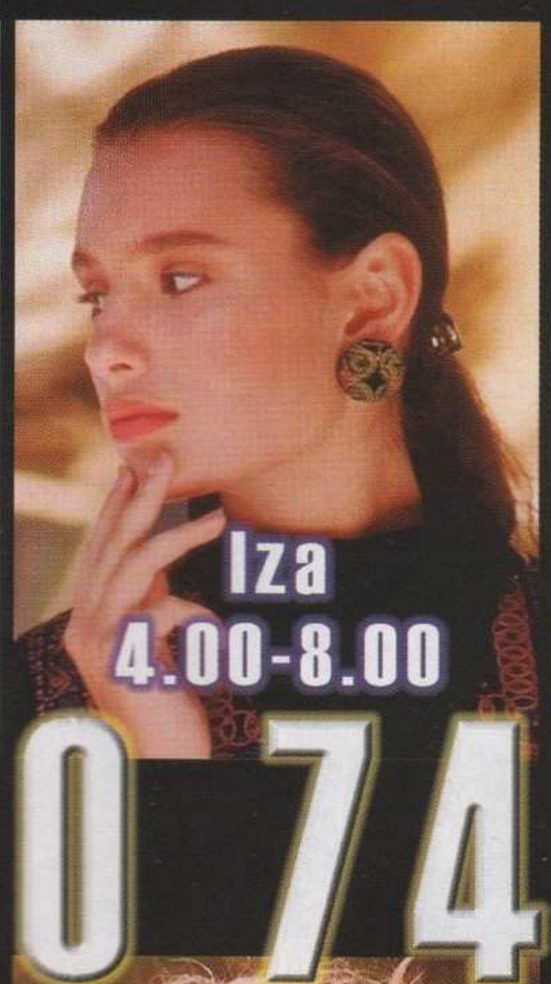


Kasia Figura

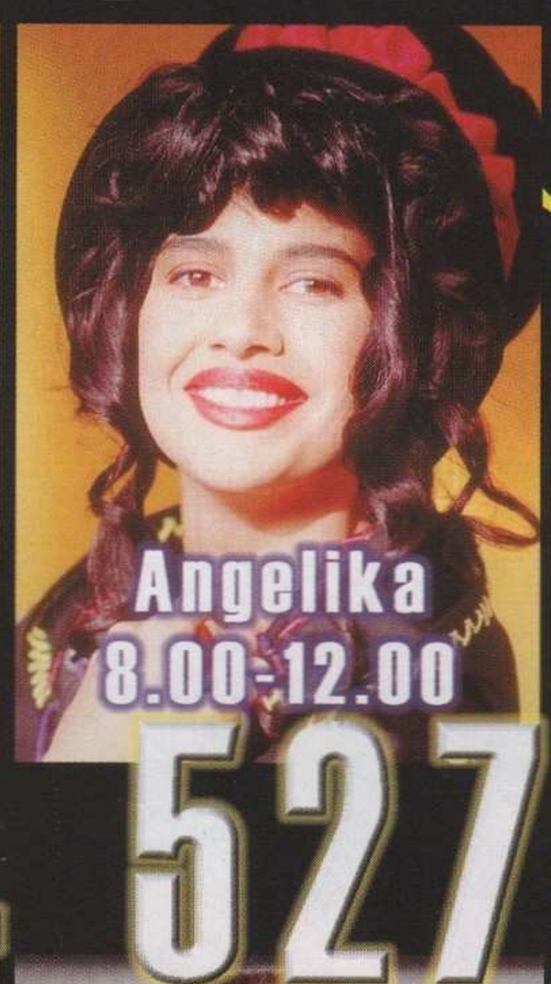
0 700 74 871



Patrycja
0.00-4.00



Iza
4.00-8.00



Angelika
8.00-12.00

0 700 74 527



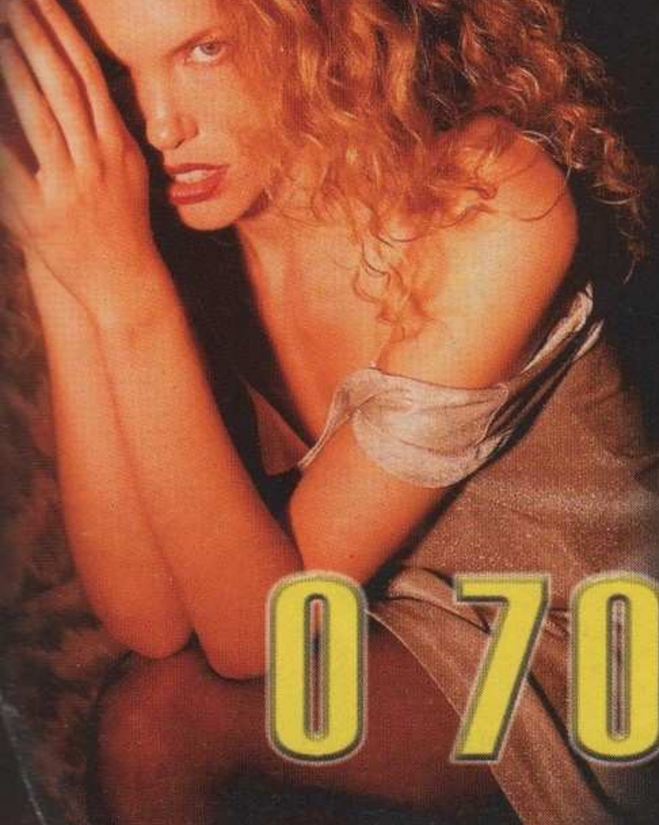
Sylwia
12.00-16.00



Inga
16.00-20.00



Julia
20.00-0.00



ZRÓB TO ZE MNĄ!

0 700 74 524

DZWOŃ NON-STOP

Telemedia 4.22 PLN/min z Vat

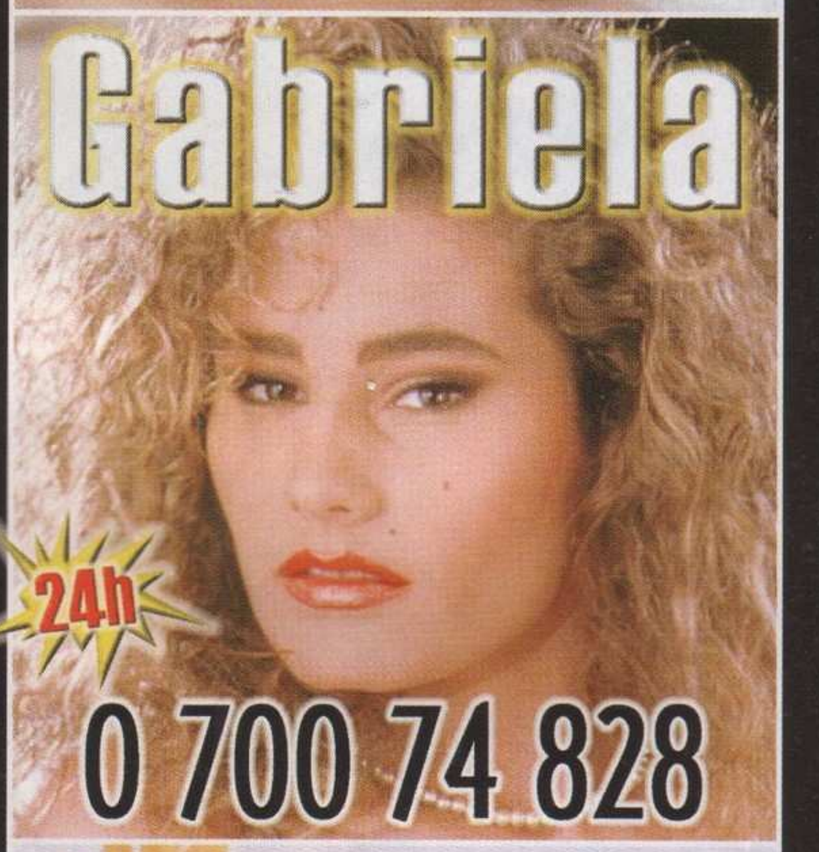
DZWOŃ NON-STOP



Renata

24h

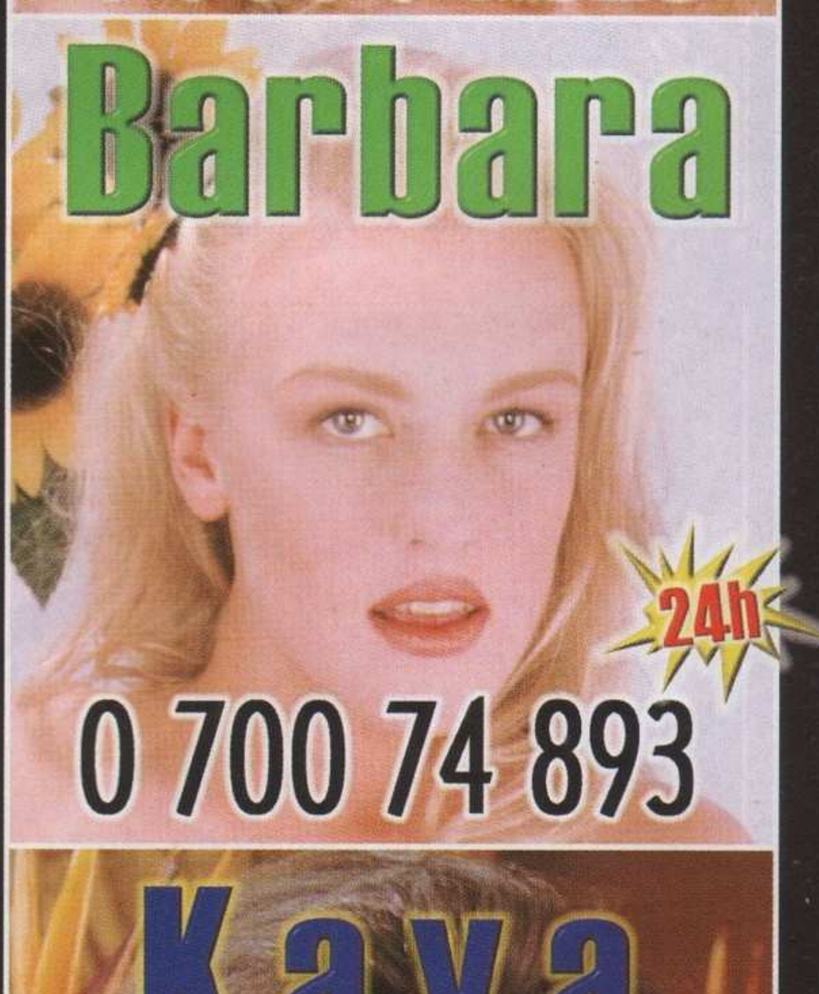
0 700 74 821



Gabriela

24h

0 700 74 828



Barbara

24h

0 700 74 893



Kaya

24h

0 700 74 518

LARISA

Namiętna barmanka

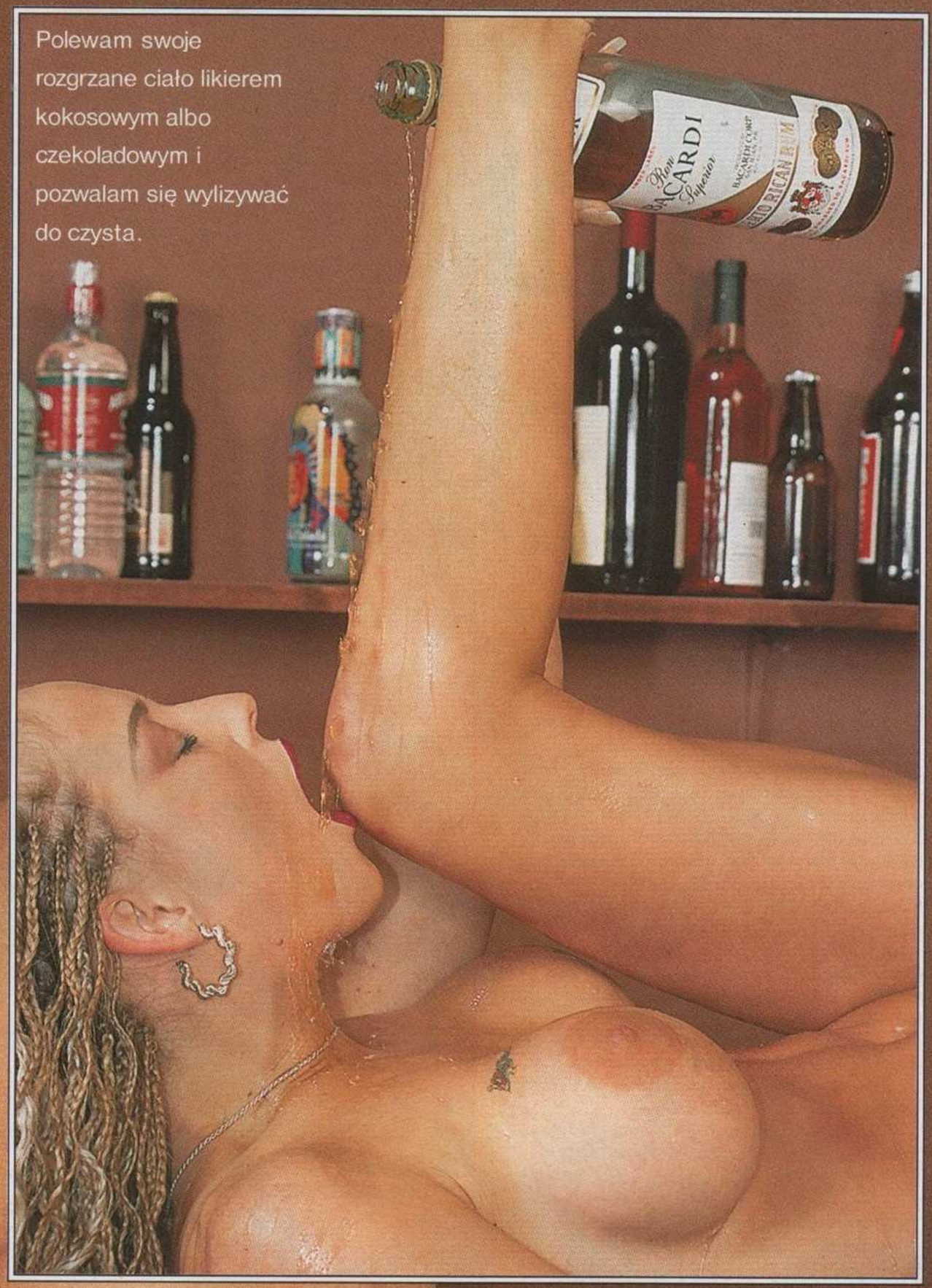


Zawsze chciałam być barmanką. To było marzenie mojego życia, moje powołanie. Shakery, butelki pełne aromatycznych trunków, kieliszki. Uwielbiam to. A poza tym, większość barowej klienteli stanowią mężczyźni. Przychodzą do baru, a ja mieszam dla nich drinki, podaję im ogień, gdy chcą zapalić papierosa i wysłuchuję ich zwierzeń. Czasami mam jednak ochotę na coś więcej. Często, gdy zostaję w barze sama z ostatnim klientem, robię dla niego mały performance. Powoli zdejmuję ubranie i bieliznę, siadam okrakiem na barze i zaczynam pieścić moją różową muszelkę, aż zrobi się mokra i śliska.





Polewam swoje rozgrzane ciało likierem kokosowym albo czekoladowym i pozwalam się wylizywać do czysta.



Zapomniałam o najważniejszym - to mój gwóźdź programu. Jestem mistrzynią w puszczaniu kółeczek z dymu. Zapalam cygaro, wkładam je sobie do cipki i puszczam śliczne, równiutkie kółeczko. Nie wierzycie? Tej sztuczki nauczyła mnie matka, pół krwi Tajka. To zawsze robi wrażenie na facetach.



SEX KONTAKT

JAK UMIESZCZAĆ OGŁOSZENIA W SUPER SEX-KONTAKCIE EXTASY?

1. przysłanie swojej fotografii, treści ogłoszenia oraz oświadczenia/zgody na publikację na adres redakcji
* treść ogłoszenia może zawierać maksymalnie do 50 słów
* fotografia musi być podpisana własnoręcznie i czytelnie na odwrocie
-dla mężczyzn i par cena jednego ogłoszenia, z jedną fotografią (tylko zdjęcia odważne) - 15 pln
-kobiety ogłaszają się za darmo! (warunek publikacji - odważne zdjęcia)
* wzór oświadczenia:

Ja niżej podpisany wyrażam zgodę na opublikowanie mojego zdjęcia wraz z ofertą na łamach SUPER KONTAKTU w magazynie EXTASY.

Stwierdzam że mam ukończone 18 lat i podane przeze mnie dane są prawdziwe.

.....

czytelny podpis

2. dołączenie do swojej oferty kserokopii 2 i 3 strony dowodu osobistego oraz strony zawierającej informacje o miejscu stałego zamieszkania
* w szczególnych przypadkach istnieje możliwość dołączenie kserokopii innego niż dowód osobisty dokumentu stwierdzającego tożsamość, ale pod warunkiem przysłania kserokopii stron zawierających zdjęcie i informacje o danych personalnych osoby ogłaszającej się
3. jeżeli na zdjęciu znajduje się więcej niż jedna osoba wymagana jest pisowna zgoda na publikację zdjęcia wszystkich osób na nim występujących
4. w miarę możliwości prosimy o podawanie numeru telefonu (domowy, do pracy, ewentualnie grzecznościowego i godzin dostępności), co umożliwi wyjaśnienie ewentualnych niejasności
5. dokładne spełnienie wszystkich wyżej wymienionych wymogów jest warunkiem zamieszczenia oferty w SUPER KONTAKCIE.

Dowód wpłaty wyślij przekazem pocztowym razem z tekstem i fotografią na nasz adres:
SATURN PUBLISHING - EXTASY
skrytka pocztowa 52
00 - 950
Warszawa 1

W JAKI SPOSÓB ODPOWIADAĆ NA OGŁOSZENIA?

-po napisaniu odpowiedzi na wybrana ofertę, wkładacie ją do koperty; w lewym górnym rogu koperty -wyraźnie piszecie numer wybranej oferty i następnie adresujecie ją na adres redakcji
-inna możliwość -napisaną odpowiedź na ofertę wkładacie do koperty, w jej lewym górnym rogu piszecie wyraźnie numer ogłoszenia, na które odpowiadacie, a następnie tę kopertę wkładacie do nowej koperty i wysyłacie adresując do redakcji. Odpowiedzi będą przekazywane zainteresowanym, w ciągu miesiąca od publikacji ogłoszenia. Redakcja zajmuje się tylko przekazywaniem ofert zainteresowanym.



Zamożny, jurny, męski, kawaler - 31/164/64 - pozna partnerkę z dużym temperamentem i wyobraźnią erotyczną; lubiącą seks, chętnie bi lub s/m.
A - 001 - 0276





Atrakcyjna 28 letnia lesbijka, poszukuje przyjaciółek, które chciałyby od czasu do czasu urozmaicić swoje życie seksualne. Pełna dyskrecja. Foto i parę słów o sobie mile widziane.
Monika ze szczecińskiego.
A - 001 - 0273

Zmysłowa, romantyczna czarnulka, 23 lata, lekko puszysta, zaprosi hojnego Pana po trzydziestce na delikatny, czuły seks, na cudowny masaż piersiami. Odpiszę na listy ze znaczkiem i „zachętą". Panowie z brzuszkiem piszcie śmiało.
A - 001 - 0277



25 letnia romantyczna, zgrabna szatynka, dla której seks nie ma tajemnic, oferuje otwartemu mężczyźnie erotyczną rozrywkę w swoim mieszkaniu i nie tylko. Czekam na foto oferty.
Iza woj. elbląskie.
A - 001 - 0275

33 letnia Mariola z dużą klasą i doświadczeniem oferuje seks-baleciki starszemu panu.
Szukam tylko przygód, nie wahaj się, jestem tego warta. Dyskrecja zapewniona.
Cała Polska.
A - 001 - 0274



UWAGA! TO MOŻE BYĆ NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIE W TWOIM ŻYCIU, A NA PEWNO W 1998 ROKU!

Wspaniały prezent dla wszytkich sympatyków EXTASY! Wystarczy wypełnić niżej zamieszczony kupon i naturalnie spełnić wszytkie wymogi (fotmalno-prawne) i automatycznie i bezpłatnie (!) możecie opublikować swoją ofertę ze zdjęciem na łamach pierwszego z prawdziwego zdarzenia magazynu erotycznego poświęconego ofertom towarzyskim. SEX KONTAKT MAGZYN to jedyne, najlepsze miejsce dla każdego!

KAŻDY MA PRAWO ŻYĆ LEPIEj -oto główne motto SEX KONTAKT MAGAZYNU

Ale to nie wszystko, my postarmy się, żebyście żyli lepiej i na dodatek zabawniej!

PS Istnieje również szansa umieszczenia ogłoszenia bez zdjęcia, ale musimy Was uczciwie poinfotmować, że tego typu ogłoszenia, w związkuz z preferencję ogłoszeń ze zdjęciem, mają duże mniejsze szanse na szybką publikację.

SEX KONTAKT MAGAZYN - ŻEBY ŻYĆ LEPIEJ I ZABAWNIEJ!
JUŻ OD 26.03.98r.

Kupon ogłoszeniowy wypełnić i przesłać na adres:
Saturn Publishing - SKM, skrytka pocztowa 52
00 - 950 Warszawa 1, Polska

sex kontakt magazyn

KUPON SKM

Tekst ogłoszenia:

Zgadzam się z warunkami umieszczania ogłoszeń w SKM znajdującymi się na 38 stronie EXTASY, w pełnej zgodności z nimi daję to ogłoszenie i oznajmiam, że mam ukończone 18 lat.

Data: Podpis:

Nazwisko: Imię:

Ulica:

Miasto/Województwo:

Kod pocztowy:

Adres do korespondencji:

JAK OGŁOSZAĆ SIĘ W SEX KONTAKT MAGAZYNIE

WARUNKI:
1. Dawać ogłoszenia do SKM może tylko osoba uprawniona mająca powyżej 18 lat. Jeden kupon ogłoszeniowy zapewnia ukazanie się jednego ogłoszenia. Aby powtórzyć to samo ogłoszenie należy przesłać następny kupon.

2. Wydawca nie przyjmuje do publikacji slajdów ani negatywów, przyjmuje wyłącznie czarnobiałe i kolorowe zdjęcia.

3. Przesłanych zdjęć, które zostały opublikowane, wydawca nie zwraca.

4. Zdjęcia do ogłoszenia muszą spełniać następujące warunki:
- muszą to być oryginalne zdjęcia ogłoszeniodawcy (żadnych wycinków, kopii ani fotografii zdjęć wydawca nie przyjmuje)
- na odwrocie zdjęcia musi być następujący tekst: ZGADZAM SIĘ NA WYDRUKOWANIE MOJEGO ZDJĘCIA W SKM, następnie musi być dopisana data i własnoręczny podpis osoby ze zdjęcia.
- treść zdjęcia nie może być w sprzeczności z Kodeksem Karnym, zwłaszcza z paragrafem przeciwko obyczajności Kodeksu Karnego.

5. Tekst ogłoszenia musi być na porządnie wypełnionym druku kuponu, który jest na tej stronie. Tekst nie może zawierać więcej niż 50 słów.

6. Wydawca nie odpowiada za tekst ogłoszenia ani za przesłane i opublikowane zdjęcia; każdy, kto wykorzysta bezprawnie zdjęcia trzeciej osoby, może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

7. Na wydawcy nie ciąży odpowiedzialność karna za bezprawne wykorzystanie zdjęć przez osoby trzecie.

8. W przypadku, gdy ogłoszenie jest dawane przez dwie i więcej osób, wydawca nie ponosi odpowiedzialności w sensie paragrafów wynikających z Kodeksu Cywilnego.

9. W tekście ogłoszenia nie wolno umieszczać adresu ani numeru telefonu.

10. Gdy ogłoszenie nie spełnia „Warunków prywatnych ogłoszeń w SKM" wydawca zastrzega sobie prawo do nie wydrukowania go, ewentualnie wprowadzenia w nim zmian na takie, by odpowiadało tym warunkom.

Uwaga! Wydawca nie odpowiada za treść ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy publikowania zdjęć nie odpowiadających charakterowi i estetyce magazynu.

ZAWÓD SEKRETARKA

Od trzech dni przebywamy w Wiedniu. Mamy za sobą długie, męczące negocjacje, które na szczęście zostały uwieńczone sukcesem. W dzisiejszy wieczór Marek, Kaśka - nasza sekretarka i ja postanowiliśmy się wreszcie zabawić. Było wszystko: świetne knajpy, wiedeński walc, szaleńcza zabawa, morze alkoholu, a na koniec... wylądowaliśmy we trójkę w wspaniałym łożu.

Przez chwilę lizałem jej włochatą cipkę, a kiedy zrobiła się wystarczająco gorąca, energicznie wszedłem do jej tajemniczego wnętrza. Kaśka w tym czasie z oddaniem ssała stwardniały konar mojego przyjaciela.

Pomogłem dziewczynie usiąść wygodnie na moim brzuchu i wziąłem ją na tzw. „jeźdźca". Ona bynajmniej ani na moment nie przerwała uroczych pieszczot penisa Marka.

Dynamicznie zmieniliśmy pozycję. Teraz panienka leżała wygodnie na plecach, a my stojąc nad nią, aktywnie pracowaliśmy nad jej orgazmem. Ja zanurzałem się w jej ślicznej dziurce, a Marek dawał jej do zabawy swojego loda.

Wreszcie nastąpiła od dawna oczekiwana zmiana miejsc. Teraz Marek wjeżdżał walcem w wypięty tyłeczek naszej sekretarki, a ja mogłem poznać smak pieszczot naszej Kasieńki.

Orgietka napierała coraz większej pikanterii. Panna rozkosznie prężyła się przed nami, a my energicznie zabawialiśmy się jej skarbami.

Z niekłamaną przyjemnością obserwowałem te pieszczoty - ślicznie prężyły się napęczniałe rodzynki jej sutek i jednocześnie ze smakiem przełykała moją spermę.

Marek wchodził w jej usta aż po samą nasadę, a ja figlowałem w jej mokrej z emocji norce.

Panna była tak podniecona, że jęcząc cicho, kurczowo masowała swoje zgrabne cycuszki. A ja energicznie spuszczałem się na jej buzię.

Nachyliła się nad moim sterczącym palem i żarłocznie masowała jego spęczniałe kształty. Marek miał w tym czasie niezły ubaw. Silnie mocował się z jej dziurką, głęboko wpuszczając swój świder.

Marek wyjął z pochwy swój rapier i obficie zraszał gęstwinę włosów wokół dziurki.

ZAWÓD SEKRETARKA

Kaśka drżała wstrząsana spazmami orgazmów, a my spokojnie pokrapialiśmy ją naszymi polewaczkami. Nadal byliśmy mocno napaleni. Zapowiadał się kolejny doskonały numerek. Katarzyna jest doskonałą sekretarką…

ARLETA

Przez cały rok mieszkam w zakurzonym, brudnym mieście. Nawet nie mam za bardzo gdzie pójść na spacer. Raz w roku przychodzi taki czas, kiedy czuję, że muszę wyjechać na łono przyrody i porozkoszować się naturą.

Striptease na łonie przyrody!

Zapominam wtedy o wszystkich głupich konwenansach. Wyskakuję z ciuchów i przez cały czas chodzę nago.

To wspaniałe, gdy moje ciało
niczym nie skrępowane
wypoczywa w blasku słońca.
Czuję się wtedy taka wolna,
taka szczęśliwa. Ciuchy
mogłyby dla mnie nie
istnieć, żeby tylko było cały
czas ciepło.

Ostatnio pomyślałam, że
chciałabym znaleźć mężczyznę,
który jeździłby ze mną i nie
przeszkadzałaby mu moja nagość.
Zawsze milej, gdy ktoś jest obok.
No i... mógłby na mnie patrzeć, to
też jest bardzo przyjemne.

ANNA I KAMILA

Mój związek z Anną jest pełen ognistej namiętności. Uwielbiamy obie mocne wrażenia i ostry, siłowy seks. Potrzebujemy nawet poczuć w łóżku odrobinę bólu, żeby tym mocniej przeżywać naszą miłość.

Nie potrzebujemy gry wstępnej. Anna bez ogródek zabiera się za moją czerwoną, wilgotną cipkę i drażni ją swoim zwinnym języczkiem. Tylko ona potrafi tak wylizywać - tak mocno i namiętnie, że natychmiast czuję rosnące podniecenie.

Anna podnosi się, a ja przez chwilę sama zajmuję się sobą. Anna również wkłada swoje długie paluszki do cipki. Wzdychamy prawie w tym samym rytmie. Widok rytmicznie poruszających się pośladków Anny bardzo mnie podnieca.

Gwałtownie zaczyna pieścić moje jędrne piersi. Przygryza moje sutki zębami, jednocześnie masując moje pośladki. Czuję całym ciałem, że powoli zbliżam się do szczytu.

Siadam jej na twarzy i pozwalam pieścić się jej wargom i językowi. Nagle Anna wkłada do mojej mokrej norki swoją rękę, ubraną w skórzaną, rękawiczkę i powoli obraca dłonią wewnątrz mojej jamki. Wzdycham cicho, coraz szybciej i szybciej.

Anna zapragnęła doprowadzić mnie szybko do orgazmu. Tak długo wylizuje moją norkę, aż wreszcie czuję, że odlatuję. Krzyczę jak oszalała, całe moje ciało drży za każdym poruszeniem jej języczka.

Muszę się Annie odwdzięczyć . Moja kochanka ma najsłodszą cipkę na świecie. I wiecznie wilgotną. Im dłużej ją wylizuję, tym jest słodsza. Anna jest w siódmym niebie, kurczowo zaciska na moim karku swoje palce.

Chwila odpoczynku przed dalszymi igraszkami. Uwielbiam leżeć tak i przyglądać się nabrzmiałej, czerwonej z zadowolenia cipce Anny. Zawsze mnie to podnieca. Tym razem też czuję, że robię się znowu mokra.

Anna od razu to wyczuwa. Rzuca się spragniona do mojej norki i wsysa się swoimi pełnymi usteczkami w moją wygoloną cipkę. Jej ręce błądzą po moim rozpalonym ciele, jeszcze bardziej mnie podniecając i rozgrzewając wszystkie moje zmysły. Czuję, że dochodzę.

To już drugi orgazm tej nocy. Zazwyczaj mi się to nie zdarza, ale z Anną to co innego. Jej giętki, ruchliwy język doprowadza mnie do ekstazy. Ja też nie jestem jej dłużna i nie zapominam o jej cipce. Anna uwielbia mocne gwałtowne ruchy. Pamiętam o tym, wkładając paluszek do jej słodkiej dziurki.

Anna pieści tymczasem m piersi, a ja delikatnie wkładam paluszek do mojej norki. Poruszam szybko palcem w cipce, w tym samym rytmie, w którym Anna ssie moje sterczące sutki. Taka harmonia ruchów może naprawdę doprowadzić do szału.

MIŁOŚĆ AŻ DO BÓLU

Znowu chwila odpoczynku. Klękam na podłodze i pozwalam się dosiąść jak konia. Anna siedzi na moich plecach jak królowa na tronie, nie przestając nawet pieścić palcami swojej cipki. Przez cały czas pozostajmy w pełnej gotowości bojowej.

Już świta, a my dalej figlujemy. Anna wie, jak mnie podniecić. Znów zabiera się za moją wilgotną muszelkę. Czyżby czekał mnie trzeci orgazm? Z nią wszystko jest możliwe!

EWA

Dzień bez seksu jest jak dzień bez słońca!

Ewa to imię kobiety stworzonej dla mężczyzny. Czuję to z wielką siłą. Każdego dnia, każdej nocy rozpływam się w męskich ramionach i krzyczę z rozkoszy. To cudowne, że dane jest nam siebie uwodzić. To takie ekscytujące. Hipnotyzuję Cię wzrokiem, a Ty zamierasz i czujesz niepokój, a potem wiesz już tylko, że musisz mnie mieć, dotknąć moich jędrnych, krągłych piersi, poczuć smak mojej płonącej cipki, wbić się we mnie twardym penisem i kochać się ze mną aż do bólu.





Zatrzymaj się! Ty jeszcze mnie nie dotknąłeś, ale czuję, że chcesz mnie posiąść jak każdy mężczyzna.

Wiem to i na samą myśl o tym, robię się wilgotna i bardzo chętnie rozłożę przed Tobą szeroko nogi, byś widział mój czarujący skarb, byś mógł go wylizać. Na pewno ci już stoi. Uważaj! Bo poczujesz lepką wilgoć między nogami.

SONIA

NIE LUBIĘ NIEDZIELNYCH KOCHANKÓW

Albo co on mógłby zrobić ze mną. Rano natychmiast opowiadam sen mojemu kochankowi i biada mu, jeżeli natychmiast nie wprowadzi w życie mojej fantazji! Takie tłumaczenia, że jemu się śpieszy do pracy i pofiglujemy do woli w niedzielę, w ogóle mnie nie przekonują.

Cześć, to ja, Sonia - Wasze spełnione sny. Nic bardziej mnie nie podnieca, niż wprowadzanie w życie fantazji erotycznych. Co noc śni mi się to, co mogłabym zrobić z mężczyzną w łóżku.

Bo ja największą ochotę na seks mam właśnie rano, zaraz po przebudzeniu. Czekam więc na takiego mężczyznę, który będzie wykonywał wolny zawód i nie będzie musiał być w pracy o dziewiątej rano.

Co z tego, że on jest poważnym biznesmenem i ma kupę szmalu, jeżeli w ogóle się mną nie zajmuje? Wolę faceta z chudym portfelem, ale za to z wyobraźnią, takiego, który co rano wysłucha moich nocnych fantazji i zaraz wprowadzi moje marzenia w życie.

Albo będzie pracował wieczorami, albo.... Zresztą stać mnie na utrzymywanie mężczyzny. Jestem przecież zawodową modelką.

TEN PIERWSZY RAZ...
PRZED OBIEKTYWEM!!!

KASIA
Polacy są najlepsi!

Pracuję w przedsiębiorstwie turystycznym i jestem z tego bardzo zadowolona. To było moje marzenie. Jestem osobą ciekawą świata i chcę jak najwięcej zobaczyć. Taka moja natura. Nie potrafię długo usiedzieć w jednym miejscu. W związku z pracą, z tym że dużo podróżuję, poznaję często nowych ludzi i zdobywam nowe doświadczenia, również w seksie. I po krótkim namyśle mogę śmiało stwierdzić, że jednak Polacy w łóżku są najlepsi. A są to również słowa moich koleżanek, które nie są Polkami.







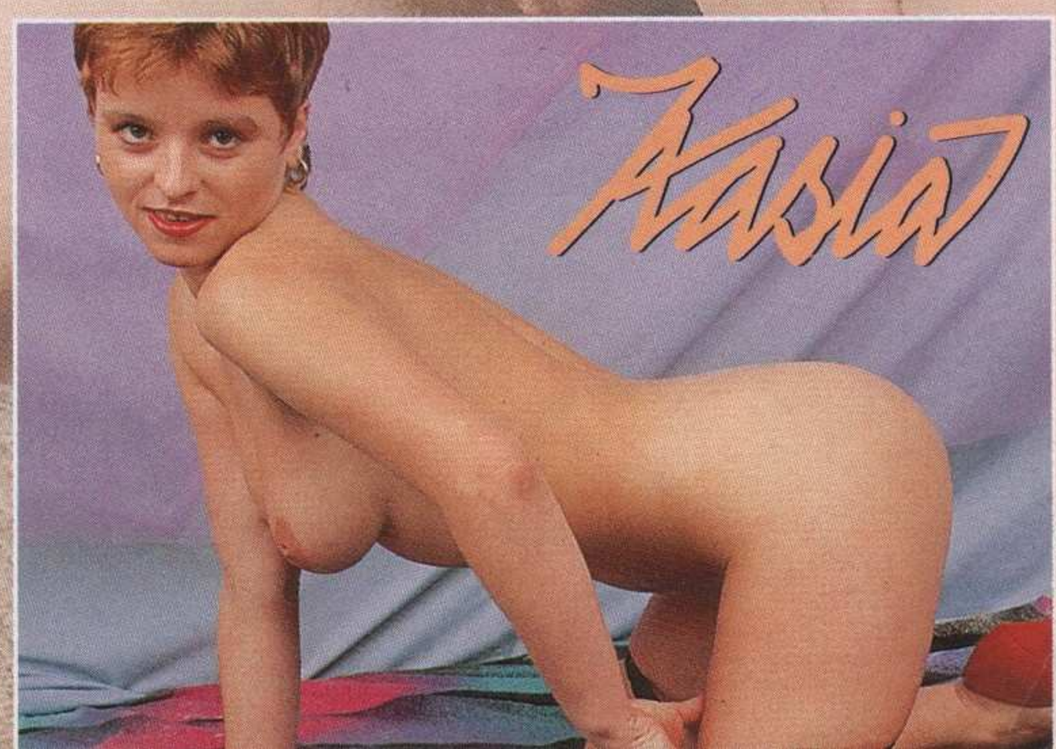








wiek: 25 lat
wymiary: 89/63/91
wzrost: 156
miejsce zamieszkania: Warszawa
stan cywilny: panna
znak zodiaku: ryby
wykształcenie/zawód: organizator wycieczek turystycznych
hobby: odkrywanie rzeczy nieznanych
preferencje seksualne: mężczyźni, którzy potrafią się kochać jak Polacy
upodobania dotyczące seksu: ciągle coś nowego
Jednym zdaniem: „Najważniejsze są urozmaicenia."



... CO W NASTĘPNYM NUMERZE!

... CO W NASTĘPNYM NUMERZE?

















NIEMORALNA PROPOZYCJA!

„Jestem właścicielem prywatnej agencji modelek. Mam na codzień kontakt z ładnymi i bardzo ładnymi dziewczynami. Sami rozumiecie, jak to jest. Czasami zdarza się, że młode panienki są w stanie zrobić wszystko (naprawdę wszystko!), żeby zdobyć angaż. Po trupach do celu! Przyznam się szczerze, że zdarza mi się doprowadzać do sytuacji, w której dziewczyny nie mają wyjścia. Albo sex albo... żegnaj kariero!
Mieliśmy mieszane uczucia czy prezentować Wam ten mini-serial, ale szczerość intencji bohatera przekonała nas. Ku Waszej uciesze i ku przestrodze dla zbyt naiwnych panienek!

ASIA - MIŁOŚĆ POTRZEBUJE CZASU!

Asia jest zwolenniczką spokojnego życia. Bez nagłych wzlotów, ale i bez nagłych upadków. Kocha się tylko z takimi mężczyznami, którzy akceptują te zasady. Twierdzi, że miłość potrzebuje czasu. Kiedy Małgosia ma go pod dostatkiem, seks z nią jest doświadczeniem krańcowym. Tzn., że kochanek jest krańcowo wyczerpany i maksymalnie usatysfakcjonowany (sic!).

MONIKA - DIABLICA W LUDZKIEJ SKÓRZE!

Monika, powiedzmy sobie to bez znieczulenia, jest bardzo, ale to bardzo niebezpieczną kobietą! Najważniejsza dla niej jest jej własna, egoistyczna rozkosz. Rozkosz graniczącą ze skrajnym niebezpieczeństwem. Preferuje niekonwencjonalne metody j i niekonwencjonalne miejsca osiągania jej. Ofiary swoich żądz wybiera skrupulatnie, obserwując je dużo wcześniej. To musicie zobaczyć, żeby nie pozwolić tej pięknej diablicy stać się jej kolejną ofiarą!

CEL UŚWIĘCA ŚRODKI!

Historia, którą chcemy Wam zaproponować należy do gatunku obyczajowych. Opisuje i pokazuje coś, co zdarza się wcale nie tak rzadko, ale się o tym nie mówi i nie pisze. Nasz główny aktor jest przedstawicielem dużej firmy, która zdecydowała się wydać niebagatelną kwotę na reklamę i promocję. Firma ogłasza przetarg wśród agencji reklamowych i jedna z nich wygrywa. Jak powszechnie wiadomo agencje walczą o klienta (bogatego!) jak lwy. Co zadecydowało o zwycięstwie tej a nie innej? Na pewno pełne oddanie dwóch agentek, ale o szczegółach dowiecie się już za miesiąc. Historia jakby żywcem wzięta z pierwszych stron gazet!

ZUZA - RAZEM MOŻEMY WSZYSTKO!

Dziewczyna ogień, woda i powietrze zarazem! Strach się bać. Głupio byłoby nie spróbować. Nie można powiedzieć, żebyśmy narzekali w Polsce na nadmiar takich dziewczyn jak Zuza. Dlatego Panowie, uwaga! Obejrzenie jej w akcji jest obowiązkiem, życiową koniecznością każdego mężczyzny! Gwarantujemy niezwykłe przeżycia!

MAŁGOSIA - PRAGNĘ BYĆ TWOJĄ UCZENNICĄ!

„Proszę, błagam, ulituj się nade mną i zostań moim nauczycielem seksu! Tym wymarzonym, ale nie romantycznym księciem, ale współczesnym Rambo-Samcem! Czekam tylko na poważne propozycje. Wybiorę tę najlepszą! - Nie straćcie takiej szansy!

NINA - NIE MA BRZYDKICH MĘŻCZYZN!

Tak bezapelacyjnie twierdzi Nina i nie można z nią na ten temat dyskutować! Uzasadnia to następująco: każdy mężczyzna ma w sobie coś pociągającego, interesującego!. Wszystko zależy od chęci i zdobytego doświadczenia życiowego. Jej wiedza życiowa nauczyła ją doceniać każdego mężczyznę, każdego kochanka. Opowie Wam o tym dokładnie za miesiąc! Ekscytujące od początku do końca. To trzeba zobaczyć!

NOWOŚĆ! NOWOŚĆ! NOWOŚĆ! NOWOŚĆ! NOWOŚĆ! NOWOŚĆ! NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!
SEX BEZ TABU SEX BEZ TABU SEX BEZ TABU SEX BEZ TABU SEX BEZ
SZUKAJCIE A ZNAJDZIECIE POD INTERNETOWYM ADRESEM:
www.earthpeep.com/ad
www.earthpeep.com/boys
NA ŻYWO NA ŻYWO NA ŻYWO NA ŻYWO NA ŻYWO NA ŻYWO

CO WARTO MIEĆ? ALBO EXTASY ALBO NIC!

DATA DO ZAPAMIĘTANIA:
24 KWIETNIA UKAŻE SIĘ MAJOWE EXTASY!
I MAJOWY SEX KONTAKT MAGAZYN!

SZANOWNI CZYTELNICY I SYMPATYCY EXTASY!

DLA WAS I O WAS!
24.04.98
Sex
Kontakt Magazyn
nr 2
05.06.98
SEX FANTASY
nr 2
PRZYGOTUJCIE SIĘ NA NAJLEPSZE!



EXTASY SEKS NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE!

MAJOWE EXTASY JUŻ OD 24 KWIETNIA!

EXTASY ALBO SMUTEK! WYBÓR NALEŻY DO CIEBIE - Minister seksu i rozrywki.